Nr. 42. **Wtorek, 23 Lutego 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na wniosek Ministra cesarskiego Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. przyzwolić najmiłościwiej, ażeby konsula Alfreda Mayr powołać na kierownika c. i k. konsulatu w Salonice, jako też, ażeby przenieść konsula Leonarda hrabiego Starzeńskiego z Jass do Konstantynopola, a konsula Franciszka Sponera z Kijowa do Jass.

Pan Namiestnik zamianował c. k. praktykanta budownictwa Jakóba Malinowskiego prowizorycznym c. k. adjunktem budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej.

Pan Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie Euzebiusza Walerego Tymowskiego koncepistą policyi w etacie lwowskiej c. k. Dyrekcyi policyi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela szkoły ludowej w Olszynach Franciszka Kinsnera, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Maszkienicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Iwkowej; tymczasowego nauczyciela Michała Korzeniewicza w Turce, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Turce (powiatu kołomyjskiego); stałego nauczyciela Józefa Hanusiaka w Trzebuni, stałym nauczycielem dwuklasowej szkoły etatowej w Woli Batorskiej; tymczasową nauczycielkę młodszą Wandę Konopnicką w Łoponiu, stałą nauczycielką młodszą zawiadującą szkołą filialną w Sufczynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Gabinetowi francuskiemu p. Freycineta, który ustąpił dnia 18 b. m., brakowało jeszcze czterech tygodni do dwuletniego istnienia, gabinet ten bowiem, mianowany 17 marca 1890 r. w dniu następnym złożył w Izbie deklaracyę. Do zasług największych policzono mu przedewszystkiem stłumienie wichrzycielstwa boulanżerowskiego, w którem to dziele głównym czynnikiem był p. Constans, minister spraw wewnętrznych tego ministerstwa. Jako drugą, wielką zasługę policzono gabinetowi, wyzwolenie Francyi z odosobnienia, przez zbliżenie do Rossyi, czego dokonał znowu p. Ribot, minister spraw zagranicznych, co się jednak powiodło dopiero po silniejszem skonsolidowaniu republiki i stłumieniu wichrzeń wewnętrznych. Że upadek właśnie tego gabinentu, który na zewnątrz przez Freycineta i Ribota, umiał utrzymywać stosunki wzorowe, wpłynie szkodliwie, o tem nie wątpią we Francyi.

Zewnętrzną przyczyną zachwiania się i upadku, było, jak już wiadomo, odmówienie ministerstwu wotum zaufania. Pobudki jednak, te mianowicie, które doprowadziły do większości połączonej z radykalizmem prawicy, tkwią rzeczywiście w słabości rządu, głównie samego prezesa gabinetu. P. Freycinet nie chciał zrywać z prawicą, a obawiał się zbyt wiele przyznać radykalnemu stronnictwu. W tej mierze zatem miał słuszność niepoprawny burzyciel gabinetów, p. Clémenceau, gdy rzekł, iż gabinet odznacza się słabością i chwiejnością. Dwulicowości długo utaić niepodobna, i nie podołał temu i p. Freycinet.

Dwulicowość, która w pierwszej chwili obałamuciła frakcyę radykalną, objawiła się w projekcie ustawy o stowarzyszeniach. Projekt ten oddawał na łaskę i niełaskę gabinetów stowarzyszenia religijne. Prasa krytykowała go surowo, ale frakcya radykalna ujrzała w nim zapowiedź, wstęp poniekąd do polityki, wiodącej do rozdziału Kościoła od państwa. Wiadomo równie, że skrajne żywioły, witały w projekcie pośrednią odpowiedź na manifest kardynałów francuskich. Przyjmując projekt w tym duchu, żądał radykalny poseł Hubbard nagłości dla wniosku, Freycinet tymczasem oświadczył, że gabinet nie upatruje wcale w projekcie wstępu do rozdziału Kościoła od państwa i wspomniał przytem o pojednawczem usposobieniu Leona XIII dla republiki. Żądał nadto, żeby rozstrzygnięcie tej sprawy pozostawiła Izba ministerstwu i dała wyraz zaufania dla takiej polityki gabinetu. Znaleźli się tedy w opozycyi razem radykalni i prawica. Radykalni, dla których gabinet za mało był skrajny, szukali dawno sposobności do podkopania gabinetu, a prawica dla tego, ponieważ poznała się na nieszczerości i widziała w dążnościach, lubo nie jawny, ale istotny radykalizm w projekcie ustawy przeciw zgromadzeniom religijnym. Oczywiście, że z żywiołów tak niejednolitych jak radykalizm i prawica, nie może być złożony nowy gabinet. Obiegają też rozmaite pogłoski o nowych kombinacyach ministeryalnych, ale przeważa w opinii głos jeden, mianowicie, że innego wyjścia z tej sytuacyi nie ma, jak rozwiązanie Izby i nowe wybory. I w takim wszakże razie, musiałby być jakiś tymczasowy gabinet dla przeprowadzenia wyborów.

Kultura wiklin na odsypiskach nadrzecznych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, przychylając się do wniosku Namiestnictwa, zezwoliło na udzielanie właścicielom odsypisk nadrzecznych nagród pieniężnych za ich zagajenie.

Nagrody te, mające na celu poparcie kultury wiklin w miejscach, w których takowa z pewnemi trudnościami jest połączona a więc dążące do podniesienia tej gałęzi produkcyi, ważnej zarówno pod względem hydrotechnicznym i ekonomicznym, udzielane będą na przestrzeniach rzek, które się regulują wyłącznie na rachunek skarbu państwa, z funduszów rządowych, zaś tam, gdzie koszta budowli wodnych ponoszą fundusze rządowe i krajowe, z obu tych funduszów do równych części, po myśli porozumienia się Namiestnictwa z Wydziałem krajowym. Nagrody udzielane być mogą dla Wisły, Dniestru i ich spławnych podkarpackich dopływów a więc: Soły, Skawy, Raby, Dunajca z Popradem, Wisłoki, Sanu z Wisłokiem, Stryja, Swicy, Łomnicy i obu Bystrzyc, tudzież dla Prutu z Czeremoszem, ze szczególnem uwzględnieniem kultury wiklin na naturalnych, dotąd zupełnie gołych odsypiskach, z wyklukluczeniem zaś odsypisk sztucznie t. j. przez budowle wodne wywołanych.

Szczególniej uwzględniane będą odsypiska kamieniowate, żwirowate, położone pod brzegami parcel używanych stale jako pastwiska, nareszcie odsypiska w bezpośredniem sąsiedztwie miejsc zamieszkałych, składów drzewa, bardzo uczęszczanych dróg nadbrzeżnych, przewozów i t. p.

Odsypiska dzielą się, wedle trudności ich zagajenia na trzy klasy a wysokość nagród wynosić będzie przez przeciąg następnych dwóch lat stosownie do klasy: 9 zł., 12 zł., 15 zł. za hektar. Po dokonaniu i sprawdzeniu obsadzenia, wypłacane będą właścicielowi dwie trzecie części przyznanej nagrody, pozostałą zaś jedną trzecią otrzyma tenże dopiero w następnym roku kalendarzowym, gdy się okaże, że sadzonki się przyjęły, że je należycie uzupełniono i na zagajenie wychodowano.

Klasyfikacyą odsypisk, przyznawaniem nagród, rewizyą sadzonek i zagajeń i wydawaniem poświadczeń na wypłaty, zajmować się będą w każdym okręgu budowniczym komisye mieszane, złożone z organów rządowych i autonomicznych, które w tym celu objeżdżać będą rzeki dwa razy do roku, raz na wiosnę, po zejściu lodów i wód wiosennych, drugi raz, latem.

Na nagrody przeznaczono z funduszów rządowych 5000 zł. a z funduszów krajowych ma być wydzielona na ten sam cel kwota 2000 zł., razem przeto 7000 zł. rocznie. Ponieważ zaś Rząd wydaje oprócz tego na zagajenie odsypisk, będących wyłączną własnością skarbu Państwa, rocznie także przeciętnie 7000 zł., zatem przy rzekach krajowych zużywać się będzie rocznie mniej więcej 14.000 zł. na kulturę wiklin. Za tę sumę zasadzić można około 600 hektarów, z których jedna połowa stale się utrzyma, podczas gdy druga zazwyczaj ginie przez susze, wody i lody.

Ponieważ hektar zagajenia wiklowego wart jest już w trzecim, a najpóźniej w czwartym roku co najmniej 300 zł., przeto wartość wiklin na rzekach galicyjskich podniesie się co rok o 90.000 zł.

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

Kto pozna obie formy pozytywizmu, dawniejszą, niejako prawowierną, Comtowską i nowszą, bardziej spekulacyjną, Spencerowską, ten w pierwszej linii musi być tem uderzony, że nowsza forma w kwestyach zasadniczych różni się od dawniejszych, że po prostu odstępuje od założenia swego. Istotą pozytywizmu dawniejszego było to, że odwoływał się jedynie do doświadczenia zmysłów zewnętrznych. Otóż nie wiemy nic o niezbadanej podstawie wszystkich zjawisk tkwiących po za pozorami, za pomocą zmysłowego dostrzegania, tylko jakaś wewnętrzna konieczność zmusza nas do przyjmowania tej prawdy, którą Spencer stawia na początku swojego systematu. Tak samo ma się rzecz z logiką, która jest nauką o tem, jak dochodzimy do poczucia pewności, a wreszcie psychologia nie może być nauką o tem tylko, jak się postępowanie jednego człowieka drugim wydaje, owszem musi koniecznie mówić także o wrażeniach i uczuciach, dostrzeganych tylko przez wewnętrzną nie zmysłową świadomość. Zwrot ten jednak, był konieczny, kto chce badać zjawiska życia pojedyńczych istot i społeczeństw, ten nie może żadną miarą poprzestać na obserwacyi zewnętrznej, zmysłowej, ten wtedy tylko nada wartość swoim obserwacyom, jeśli posiądzie ów wzrok wewnętrzny, za pomocą którego czyta się we własnej duszy i dziwnym jakimś sposobem w duszy bliźniego, wzrok, bez którego nie masz prawdziwego poety, ani historyka, ani myśliciela.

Zresztą już pozytywizm pierwotny mówił o miłości własnej i miłości drugich czyli altruizmie, i budował przyszłość na zwycięztwie owego altruizmu. A czemże jest miłość czy własna. czy to bliźniego, czy to wszechświata, jak nie wewnętrznem uczuciem, dostrzeganem za pomocą wewnętrznego wzroku? A jeśli pozytywiści twierdzą, że zwycięztwo miłości będzie dobrem, czynią to chyba znowu na podstawie wewnętrznego poczucia, stanowiącego różnicę między dobrem a złem, i uznającego jakieś prawo moralne, powszechnie obowiązujące. Godzi się tedy zapytać, zkąd ono się bierze, zkąd czerpie moc swoją, czy z praw matematyki lub martwej fizyki? Zaiste nie. Ono się wyłania chyba z łona owej niezbadanej głębi wszechrzeczy, której trzeba koniecznie nadać własności moralne, jeśli chce się postępować podług logiki obowiązującej człowieka. A zatem jedno z dwojga: albo nie mów, że pojęcie moralnej istoty jako źródła wszechrzeczy jest wymysłem nielogicznym, albo też nie odróżniaj tego co złe, od tego co dobre, i wyrzeknij się wszelkiej moralności! To drugie jest jedynie konsekwentnem ze stanowiska pozytywizmu, i chcąc lojalnie stać na polu walki wybranem przez ten system, musimy się wyrzec idei moralności, musimy ją wysłać wraz z ideą Boga i nieśmiertelności duszy w krainę podań, wyśnioną przez dziecięcą ludzkość i stanąć na przyrodniczem stanowisku, rozważając to tylko, co było użytecznem albo zgubnem dla zbiorowego istnienia, zwanego człowiekiem.

Stając na tem stanowisku, możemy i musimy twierdzić, że miłość bliźniego i miłość wszechświata, objawiająca się w nauce, posłużyły rodzajowi ludzkiemu, i że się dzięki tym uczuciom, rozmnożył, urozmaicił, że przez nie zapanował nad ziemią. Można tedy twierdzić, że człowiek, dbający o szczęście przyszłych a dalekich pokoleń, powinien w nich krzewić te dwa uczucia, i będąc człowiekiem rozumnym, będzie rozgłaszał takie doktryny, które się najdzielniej przyczyniają do ich zwycięztwa.

Doświadczenie poucza nas, że ogół ludzi dba tylko o własne szczęście i o szczęście swoich najbliższych. Mogą człowieka jeszcze obchodzić dzieci, wnuki, dalsze potomstwo nie obchodzi go zwyczajnie, i potrzebuje dopiero osobnego wychowania, aby mógł powziąć miłość ku rodzajowi ludzkiemu. Wychowanie czysto praktyczne, oparte jedynie na zmysłowem dostrzeganiu i mające na celu rozkwit przemysłowy, nie przyczynia się do rozwoju tych uczuć, i owszem, zaprawia do zimnej, samolubnej rachuby i do niebłaganej walki o chleb. Jeśli kapłan pozytywizmu przystąpi do człowieka zmysłowego, i zajętego przemysłem, a nieznającego niebezpieczeństw wojny, żądających nieustannego poświęcenia własnej osoby, i powie mu: „W imię interesów wspólnych rodzaju ludzkiego, w imię przyszłości dalekich pokoleń, wzywam cię, abyś się wyrzekł ciasnych, samolubnych przyjemności, a myślał tylko o bliźnim i o wszechprzyrodzie!" — spotka się prawdopodobnie ze śmiechem tylko.

Taki człowiek odpowie: „Byłbym szaleńcem, gdybym szczęście moje i moich dzieci poświęcał dla jakicheś dalekich celów, które są może mrzonkami. Będę się starał użyć chwili bieżącej, jedząc i bawiąc się, a o tyle tylko ograniczę dzisiejsze używanie, o ile to może zapewnić używanie jutrzejsze. Ty mi mówisz, że Bóg i życie pośmiertne są bajkami, a jeśli mówisz, że ludzkość powinna być dla mnie Bogiem, sam wiesz, że używasz słowa pozbawionego właściwego sensu. Bo co to jest Bóg? Jest to istota osobista, nieśmiertelna, potężna, od której woli zawisły moje losy; podług twojej nauki, takiego Boga nie ma i szczęścia zażyję o tyle tylko, o ile nań zarobię sam roztropnością, tu, w tem jedynem dla mnie życiu. Tem śmieszniejszem byłoby, gdybym pracował dla dobra ludzkości jakiejś przyszłej, że sam powiadasz, iż ta ludzkość jest także przeznaczoną na wymarcie; będę zatem pracował tylko dla siebie i dla moich dzieci, o ile to mi przyjemność sprawia, a drugich ludzi będę wyzyskiwał. o tyle, o ile się przez to nie narażę na straty albo na proces kryminalny. Gdybym inaczej postępował. byłbym głupcem."

Być może, iż kapłan pozytywizmu chcąc tego człowieka jednak nakłonić do niesamolubnego postępowania, zacznie go bawić wykładem żywota bohaterów, którzy się po-

Ten przyrost jest nietylko pod względem finansowym bardzo korzystny, bo rzadkie są tego rodzaju inwestycye, przy którychby można rocznym wydatkiem 14.000 zł. wytworzyć roczny dochód 90.000 zł. a więc uzyskać prawie 550 prct., ale wpłynie także już po kilku latach dodatnio na stan naszych, częściowo jeszcze zupełnie dzikich rzek, albowiem przyczyni się w niemałej mierze do ustalenia ich biegu, zakrycia brzegów i pogłębienia koryta, a nareszcie wytworzy znaczną ilość materyałów handlowych, to jest, faszyn i palików do robót regulacyjnych, które w bardzo wielu przestrzeniach rzek, właśnie dla braku materyałów, należycie rozwinąć się nie mogą.

W ten sposób władze rządowe i autonomiczne dają właścicielom gruntów nadbrzeżnych szczodrą ręką sposobność i środki do przysporzenia dochodow i ułatwienia obrony przeciw tak niebezpiecznemu sąsiadowi, jakim jest każda rzeka, a rzeczą będzie owych właścicieli skrzętnie, zapobiegliwie i umiejętnie korzystać z ofiarowanej pomocy.

Sprawy krajowe.

(*Organizacya etatu służbowego oddziału rachunkowego i kasowego w Wydziale krajowym*).

(§) Na ostatniej sesyi polecił Sejm Wydziałowi krajowemu wzięcie pod rozwagę reorganizacyę etatu służbowego Wydziału krajowego, w kierunku zniesienia instytucyi dyurnistów w działach: konceptowym, technicznym i rachunkowym a powiększenia natomiast etatu stałych urzędników i zaprowadzenia miejsc ukwalifikowanych aplikantów konceptowych i rachunkowych i elewów technicznych.

O projekcie organizacyi oddziałów technicznego, drogowego i melioracyjnego, uchwalonym przez Wydział krajowy, donieśliśmy już przed kilkunastu dniami. W oddzielnem sprawozdaniu postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi wnioski, co do organizacyi oddziału rachunkowego i kasowego.

Obecny etat urzędników oddziału rachunkowego, opiera się na uchwale sejmowej z r. 1882 i obejmuje: 1 dyrektora, 1 zastępcę dyrektora, 6 rewidentów, 12 adjunktów, 1 archiwistę, 1 protokolistę, 8 asystentów i 10 praktykantów, — razem 40 osób. Później z powodu objęcia przez Wydział krajowy funduszów indemnizacyjnych, zaszła potrzeba powiększenia sił, tak, iż obecnie jest w oddziale rachunkowym Wydziału krajowego ogółem 44 urzędników i 40 dyurnistów, razem 86 osób. Wydatki tego działu bez dodatków osobistych i pięcioletnich wynoszą razem okrągło 72.000 zł.

Przeprowadzeniem organizacyi etatu oddziału rachunkowego pragnie Wydział krajowy: przez ulepszenie stosunków awansu zachęcić więcej dobrych młodych sił do wstępowania do krajowej służby rachunkowej; przez zwiększenie liczby praktykantów i aplikantów, dać starszym i doświadczonym urzędnikom możność wyrabiania tych młodych aplikantów i praktykantów, którzy pod ich kierunkiem pracować będą — tak, aby krajowy oddział rachunkowy stał się dobrą szkołą służby rachunkowej.

Celem ulepszenia stosunków awansu wnosi Wydział krajowy utworzenie nowej rangi „oficyałów“ z płacą 900 zł. i dodatkiem 200 zł., których ma być ośmiu. Liczbę praktykantów, których obecnie jest 10, podwyższa Wydział krajowy do 15, z płacą 600 zł. Posad aplikantów, które nie będą stałe, ale przystępne dla ukwalifikowanych kandydatów, proponuje się 6, z tych 2 z płacą 500 zł., a 4 po 360 zł. Prócz tego wnosi Wydział krajowy utworzenie nowej siódmej posady rewidenta, z płacą 1500 zł. i dodatkiem 300 zł. Ponieważ według budżetu na rok 1891 wydatki na płace urzędników i dyetaryuszów oddz. rachunkowego wynosiły 60.853 zł., a po organizacyi wynosić będą 62.840 zł, przeto faktyczne podwyższenie wydatku wyniesie 1987 zł., a zarazem zniesioną zostanie instytucya dyurnistów.

Etat kasowy wynosi obecnie 6 osób z wydatkiem 10.020 zł. Wydział krajowy proponuje powiększenie tego etatu o 4 pracowników t. j. do 10 urzędników. Powiększenie to spowoduje wyższy wydatek o 2.460 zł. rocznie. Faktycznie zwiększenie sił polega na tem, że proponuje Wydział krajowy utworzenie 1 posady oficyała z płacą 900 zł. i dodatkiem 200 zł.; 2 posad asystentów po 800 zł. i 2 praktykantów po 600 zł.; natomiast zwija 1 posadę adjunkta.

Nadto wprowadza Wydział krajowy przy zatrzymaniu tych samych płac zmianę tytułów urzędów niektórych funkcyonaryuszów, jak n. p. dyrektora i wicedyrektora kasy.

Pozostaje jeszcze zmiana organizacyi urzędników konceptowych, której opracowaniem, jak się dowiadujemy, zajmuje się zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa Chamiec.

Rada Państwa.

(*XX. posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń**, 19 lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godz. 12 min. 30, w obecności 60 członków; z Polaków obecni pp.: Zoll, Czartoryski, Badeni, Ziemiałkowski, Lanckoroński i Wodzicki.

Na ławie ministeryalnej: hr. Schönborn, br. Prażak, hr. Kuenburg i bar. Gautsch.

Prezes oznajmia, że Najj. Pan podziękować raczył za kondolencyę Izby z powodu śmierci Arcyksięcia Karola Salwatora; poczem poświęca wspomnienie pośmiertne członkowi Izby bar. Haberowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Od Rządu wniesiono projekty ustaw o utworzeniu familijnej ordynacyi imienia hrabiów Pergenów i książąt Paarów.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwalone przez Izbę poselską projekty ustaw: o wspomożeniu Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, o opodatkowaniu obrotu walorów i o pobieraniu należytości stemplowych od zagranicznych akcyj, rent i obligacyj, załatwiając w pierwszem czytaniu, przekazano komisyom właściwym.

Następuje drugie czytanie zmian, poczynionych przez Izbę poselską w brzmieniu nowej ordynacyi studyów prawniczych, w którem wyszła była z pod obrad Izby wyższej.

Jedna z tych zmian polega na innym podziale całego czasu studyów. Izba wyższa uchwaliła była podział taki, że na studya prawno-historyczne przypadać miały cztery półrocza i również cztery na studya prawa pozytywnego i kameralistyki. Izba poselska przeznaczała na pierwszy oddział studyów trzy półrocza, na drugi pięć półroczy. Komisya prawnicza Izby wyższej nie zgadza się na tę zmianę. Aby jednak zbliżyć się do intencyj Izby poselskiej, komisya prawnicza wnosi: co do drugiego z dwu obowiązkowych kolegiów filozoficznych i co do kolegium statystycznego, które wedle uchwał Izby poselskiej miały przypaść do woli studenta przed egzaminem prawno-historycznym lub po nim, postanowić, aby należały obowiązkowo do pierwszego oddziału studyów.

Minister oświecenia bar. Gautsch oświadcza, że skrócenie pierwszego oddziału studyów z czterech na trzy półrocza było projektowane przez Rząd i że Rząd mimo przeciwnych wywodów komisyi prawniczej nie nabrał przekonania, iżby skrócenie to było urządzeniem niewłaściwem. W obec jednak projektowanego dzisiaj przez komisyę prawniczą rozszerzenia materyału studyów pierwszego oddziału, Rząd gotów zgodzić się na wniosek komisyi.

Izba uchwala wniosek komisyi.

Resztę zmian, mniej ważnych, za wnioskiem komisyi Izba przyjmuje bez dyskusyi i aprobuje wszystko zaraz także w trzeciem czytaniu.

Poczem bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu:

projekt ustawy o utworzeniu ordynacyi imienia hrabiów Dzieduszyckich;

projekt ustawy o rozrachowaniu wzajemnych pretensyj między Państwem a Górną Austryą z tytułu kosztów inwazyi wojsk francuskich na początku wieku.

Nakoniec zatwierdzono trzy sprawozdania doroczne komisyi kontrolującej długi publiczne i udzielono aprobatę, uchwale Izby poselskiej co do wyjątkowego traktowania projektu nowego kodeksu karnego.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 45. — Następne nienaznaczone.

(*CXVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 19 lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15, przy dość licznym udziale posłów.

Wiceprezes Chlumecky po długiej chorobie dziś znowu obecny.

Na ławie rządowej nieobecni tylko hr. Welsersheimb i margr. Bacquehem.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o wycofnięciu z obiegu talarów i dwutalarówek związkowych, stempla austryackiego.

Nowi posłowie: Zucker i Bianchini, dziś po raz pierwszy obecni, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Kilkanaście gmin powiatów: gorlickiego i nowo-sądeckiego, petycyonuje o pomoc skarbową z powodu niedostatku.

Prezes gabinetu, hr. Taaffe, odpowiada na interpelacyę dep. Haucka w sprawie niedopuszczenia zgromadzenia pewnego, że przez starostę w Lubieńcu (w Styryi), że wszystkie twierdzenia o przeszkodach, czynionych jakoby przez starostę, są najzupełniej nieprawdziwe.

Dalej odpowiada na interpelacyę Ebenhocha, w sprawie wykonywania robót publicznych w Wiedniu w niedziele i święta. Odpowiedź przedstawia naprzód, jakie w tym względzie są przepisy ustaw, poczem o dwu przytoczonych w interpelacyi przykładach gorszących mówi, że w jednym wypadku chodziło tylko o dozór nad niegotowym brukiem, a nie o brukowanie, w drugim zaś rzeczywiście wykonywano podczas nabożeństwa w święto Piotra i Pawła robotę publicznie na ulicy, z polecenia wiedeńskiego miejskiego urzędu budowniczego, ale robota nie przeszkadzała nabożeństwu, nie sprzeciwiała się ustawie z dnia 25 maja r. 18[illegible]. Odpowiedź nakoniec zapewnia, że przepisy o spoczynku niedzielnym w ogólności ściśle są wykonywane, o czem świadczą liczne kary.

Minister skarbu, dr. Steinbach, składa na stole Izby projekt o bezpośrednich podatkach osobistych, którego doniosłość i znaczenie objaśnia długim wywodem, przyjętym przez Izbę bardzo sympatycznie. Przedłożenie to, niemniej wywód Pana Ministra, znane są nam z obszernego streszczenia telegraficznego, podanego w poprzednim numerze *Gazety*.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba bez dyskusyi aprobuje powszechny traktat pocztowy z dnia 4 lipca r. 1891.

Następuje dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o wyłączeniu z ksiąg gruntowych kawałków gruntów, branych pod drogi publiczne i t. p., który przyjęto.

Całą ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Z porządku dziennego zatwierdzono wybór posła Dostala (jednego z dwu posłów staroczeskich); a komisyi legitymacyjnej przekazano rezolucyę pos. Wiedersperga, żądającą ustawy, któraby usunęła wszelkie wątpliwości, czy do cenzusu wyborczego zaliczać dodatki gminne i krajowe, czy nie.

Dalej załatwiono szereg petycyj z Czech, żądających kilka dróg żelaznych, przekazując je Rządowi do ocenienia i ile możności uwzględnienia.

Nakoniec uchwalono bez dyskusyi projekt ustawy o zamianie (nie sprzedaży) części nieruchomego mienia skarbowego pod Wiedniem za inną nieruchomość.

Pos. Zucker oświadcza, że czyni akces do polityczno-prawnego zastrzeżenia, z którem posłowie czescy wstąpili w r. 1879 do Rady Państwa, a które odtąd zawsze powtarzają. (*Smiechy* na lewicy; *brawa* z ław młodoczeskich.)

Pos. Bianchini wygłasza w języku serbsko-chorwackim długi wywód polityczno-prawny, w czem prezes kilkakrotnie mu przerywa i nakoniec głos odejmuje; mimo to mowca prowadzi rzecz swą aż do końca, jak gdyby tego nie słyszał.

Po odczytaniu kilku interpelacyj zamknięto posiedzenie o godz. $4^1/_4$. — Następne jutro.

święcili dla dobra ludzkości albo nauki, ale niech się nie dziwi, jeśli usłyszy odpowiedź następną:

„Jabym sądził, że ci ludzie byli waryatami, którzy się męczyli całe życie, aby się potem stać nicestwem. Ale pan jesteś człowiekiem bardzo uczonym i mówisz, że to byli ludzie bardzo rozumni, muszę zatem przypuścić, że ich nauka i poświęcenie bawiły. Ale widzi pan, mnie nie bawią, mnie żadnej przyjemności nie sprawiają, a zatem, będę myślał tylko o sobie.“

Ktoś powie może, że to są przypuszczenia *a priori*, że ludzie tak będą robić na podstawie moich rozumowań, i że nie wolno nic twierdzić na podstawie rozumowań, że jedynie doświadczenie przeszłe, może uprawnić oczekiwanie doświadczenia przyszłego, i że doświadczenie uczy, że uczucia altruistyczne zdobywają dla siebie coraz szersze uznanie.

A zatem, proszę się udać do doświadczenia historycznego, a ono nam odpowie, że jak długo ludy starożytne wierzyły w bogów i w nieśmiertelność duszy były wielkiemi narodami pełnemi poświęceń i bohaterstwa, i wiodącemi życie postępowe, a skoro sceptycyzm u nich zwyciężył, popadły w bezdeń samolubnych zbrodni, ba, nawet przestały się mnożyć, przestały badać, przestały być potężnemi, i o ile nie wymarły, uległy przemocy barbarzyńców, wierzących jeszcze w Boga i w nieśmiertelność duszy.

A czego nas uczy obserwacya współczesna? Oto tego, że tam, gdzie nauki antireligijne się szerzą, znikają społeczne cnoty. Kiedy szlachta francuska porzuciła wiarę ojców, wyginęła na gilotynie, wskutek własnej lekkomyślności i własnego występku. Dzisiaj widać wszędzie, że życie bez rodziny, samobójstwa i przebiegłe zbrodnie mnożą się u klas pozbawionych pozytywnej wiary. Jeśli w tej chwili gwałtów jest w Europie mniej jak niegdyś, to tylko dlatego, że policya jest lepiej zorganizowaną; ale samolubstwo ludzkie wzmogła się straszliwie, nienawiść człowieka przeciw człowiekowi, stanu przeciw stanowi wzmogły się także. I w najbardziej bezreligijnych krajach słyszymy najwyraźniej gromy, przepowiadające walkę wszystkich ze wszystkimi, przed którą ochronić może tylko wszechmoc administracyjna, którą sam Herbert Spencer przezwał w osobnem pisemku przyszłą powszechną niewolą.

A zatem trzeba chyba, przypuścić, że poznanie prawdy, jeśli się prawda mieści w pozytywizmie, jest początkiem powszechnego rozkładu ludzkości, że odtąd ludzie znający prawdę, będą żyli coraz bardziej samolubnie, coraz bardziej samotnie, będą unikać ciężarów obywatelskich i nawet ciężarów rodzinnych, i że narady oświecone, zaczną powoli wymierać dobrowolnie, i co więcej bardzo rozsądnie, bo wolą wymrzeć pierwej, zanim naturalna starość ludzkości sprowadzi powszechne nieznośne choroby, powszechną bezsilność i powszechną bezpłodność.

Jeśli jednak nauki przeczące, które tkwią u samej podstawy pozytywizmu są istotnie oczywistym rezultatem badań naukowych, jeśli są prawdą, musimy się pogodzić z przyszłością jaka dla rodzaju ludzkiego się zbliża, i każdy z nas nie myśląc zbyt wiele o bliskim rozkładzie, powinien się tak ułożyć, aby jego życie upłynęło jak najprzyjemniej. Tylko to pytanie czy teorye pozytywistów są prawdziwe?

A najpierw nie długo będziemy się nad tem zastanawiać, czy przez Spencera głoszona teorya o powszechnem władaniu sił rzutu i rozkładu jest istotnie prawem rządzącem wszechzjawiskami. W życiu organicznem jest tak niezawodnie; każda istota żywa powstaje z prostego zarodka, rozwija się, staje się rzeczą rozczłonkowaną, a przecie jednolitą, a potem starzejąc się i ginąc, rozkłada się na martwe pierwiastki. Podobne prawo objawia się także w historyi państw i narodów, ale zastosowanie tego prawa do innych zjawisk we wszech świecie, jest już tylko domysłem opartym na rozumowaniu a nie na doświadczeniu, i zatem ci pozytywiści którzy się szeregują pod sztandarem Spenzera, są niekonsekwentni i bawią się w metodyczne domysły. Nikt tego nie widział jak rodzaje zwierzęce powstają. O początkach ludzkości prawią tylko religijne tradycye przez pozytywistów wzgardzone a jej końca może się domyślać tylko bujna wyobraźnia. Wreszcie powstanie wszechświata jest rzeczą niezbadaną i żadne doświadczenie nie stwierdza tego, aby się systemata planetarne wyłamały z pierwotnej mgławicy. Myślano, że teleskop odkrywa takie mgławice wśród otchłani. Tymczasem silniejsze teleskopy rozkładają wszystkie mgławice, na grupy zupełnie już uformowanych gwiazd. Uznawano świadectwo pierwotnego ognistego stanu naszego systematu i w ogniach wewnętrznej ziemi, i twierdzono, że całe jej wnętrze jest dotąd roztopione. Tymczasem rachunki wykazały, że gdyby tak było, musiałoby tarcie wewnętrznych ogni o zewnętrzną skorupę, dawno powstrzymać obrót ziemi około własnej osi, i dziś przypuszczają, że ognie wewnętrzne gromadzą się z chemicznych powodów w pobliżu skorupy. Gdyby zresztą ciała niebieskie były pierwotnie w stanie ciekłym, musiałyby być na mocy siły odśrodkowej nierównie bardziej przypłaszczonemi koło biegunów i musiałyby być bardziej podobne do talerzy wzdętych po środku, niż do sferoidów. Słońce nie jest płynnem i ognistem ciałem, tylko jest ciałem twardem o zewnętrznej jaśniejącej atmosferze, wytworzonej bardzo naturalnie przez olbrzymią siłę magnetycznych prądów tak niezmiernego ciała. Podobne prądy wytwarzają na ziemi zorzę północną, a na słońcu olbrzymie świetlane koło otaczające całą bryłę i wytwarzające wśród atmosfery słonecznej i ziemskiej wysokie temperatury, przez wzajemną zawisłość sił światła i ciepła. Księżyc jest istotnie trupem planety, ale nie umarł naturalną śmiercią, tylko został zamordowany przez ziemię. Moc przyciągania księżyca wystarcza, aby na ziemi zrodzić przypływy morza i powietrza i rozmaite wulkaniczne zjawiska. Że masa ziemi jest kilkaset razy większą od masy księżyca, przeto, skoro księżyc został do ziemi przyczepionym, przybrały te zjawiska na nim nierównie większe rozmiary. Tarcie prądów morskich i powietrznych, zatrzymało krążenie księżyca naokoło własnej osi i sprawiło, że księżyc jedną twarz obraca zawsze ku ziemi; atmosfera stworzyła niegdyś z tej jedynie strony księżyca olbrzymią wypukłość, szczytem ku

Z Watykanu.

(Z bieżącej chwili.)

Komitet dla urządzenia uroczystości 50-letniego jubileuszu biskupiego Leona XIII zbierze się w tych dniach dla ułożenia programu tych uroczystości. Komitet ten zwrócił się do ministerstwa wyznań, prosząc, aby kosztem rządowym wyrestaurowano prastary kościół św. Wawrzyńca *in Panisperna*, w którym panujący Papież był wyświęcony na biskupa. Rząd włoski jak najchętniej przyjął tę prośbę, a ministrowie sprawiedliwości i wyznań oświadczyli, że przez wzgląd na Ojca św. chętnie przyjmują obowiązek tego znacznego wydatku.

Na przyszłym konsystorzu w marcu, na którym będzie mianowanych siedmiu lub ośmiu nowych kardynałów, obdarzy Papież purpurą także dwóch węgierskich prałatów. Na tym konsystorzu Ojciec św. ma wygłosić ważną allokucyę, w której także wspomni, jak zapewniają, o przyszłorocznym jubileuszu, i wyświeci zaćmiony stosunek Stolicy św. do rządu francuskiego.

Rząd portugalski, zmuszony do oszczędności, chciał zmienić ambasadę swoją przy Stolicy św. w prostą legacyę, czyli poselstwo, jakiem jest właśnie dotąd reprezentacya jego przy dworze włoskim. Wiadomość ta mocno zasmuciła Watykan. Atoli nowy nuncyusz apostolski w Lizbonie, ks. Dominik Jacobini, dowiedziawszy się o tym zamiarze, pospieszył donieść ministrowi spraw zagranicznych o przykrem wrażeniu, jakie podobne zniżenie reprezentacyi Jego katolickiej Mości sprawiłoby w Watykanie, a minister, silnie przez nuncyusza przyparty, odstąpił zupełnie od swojego zamiaru, o czem ksiądz Jacobini pospieszył zawiadomić telegraficznie Ojca św.

Papież odłożył na później sprawę beatyfikacyi Krystyny sabaudzkiej królowej neapolitańskiej, a ciotki króla Humerta, jako też arcybiskupa paryzkiego i Jezuitów, zamordowanych podczas komuny.

Monsignor J. Zaleski, o którym telegram doniósł, iż mianowany został delegatem kongregacyi *de propaganda fide* do Indyj, jest bratem zmarłej przed kilku laty ś. p. hr. Stanisławowej Kossakowskiej. W r. 1887 odbył mgr. Zaleski wraz z mgr. Agliardim, delegatem apostolskim, jako sekretarz delegacyi, sześciomiesięczną podróż do Indyj Wschodnich przez Suez, Ceylon, Madras, Kalkutę, Allahabas, Bombaj i Goę, gdzie są relikwie wielkiego misyonarza Indyj, św. Franciszka Ksawerego i gdzie arcybiskup jest zarazem patryarchą Indyj Wschodnich. Mgr. Zaleski odznacza się nie tylko znajomością warunków misyjnych w Indyach, ale i zdolnościami, które mu zjednały powołanie na zaszczytne stanowisko.

Monsig. Macchi, synowiec kardynała, mianowany świeżo internuncyuszem w nowej rzeczypospolitej brazylijskiej, otrzymał polecenie złożenia tamecznemu rządowi uroczystego protestu Stolicy Apostolskiej przeciwko gwałtownemu sposobowi, w jaki tenże rząd postąpił ze zgromadzeniami zakonnemi, przywłaszczając sobie ich dobra. Papież nie przyznaje rządowi prawa konfiskaty, osobliwie bez uchwały kongresu, bez uprzedzenia zakonników i bez żadnych wynagrodzenia. Ojciec św. życzy sobie, ażeby zgromadzenia zakonne przy pomocy nuncyusza stawiły stanowczy opór temu zarządzeniu. Ostrą naganę otrzymał brazylijski opat Benedyktynów za to, że się okazał zbyt pobłażliwym i posłusznym rządowi.

Z Belgradu.

(Ze skupczyny. — Reklamacya sekretarza legacyi niemieckiej. — Rezygnacya Milana).

Skupczyna ukończyła już w pierwszem czytaniu dyskusyę nad budżetem. Wniosek ministra wojny o wyznaczenie 200.000 franków na koszta tegorocznych manewrów dywizyjnych, oraz przedsięwzięcia próbnej mobilizacyi, przekazano, wśród oklasków Izby. osobnej komisyi. Przedłożenie, dotyczące założenia królewskiej Akademii umiejętności, przyjęto w drugiem czytaniu.

Sekretarz legacyi niemieckiej, baron Kleinert, przesłał ministrowi spraw zagranicznych, Georgievicowi. notę reklamacyjną, z powodu wydalenia z Serbii korespondenta kilku pism niemieckich. Na obszerne oświadczenie ministra, wyjaśniające powody tego wydalenia, odpowiedział baron Kleinert, iż otrzymane informacye poda do wiadomości swej przełożonej władzy, i uważa całe zajście, aż do chwili powrotu posła, za załatwione.

Rezygnacya Milana, która w tych dniach zostanie przedłożoną skupczynie, zredagowana w formie listu do skupczyny, zawiera oświadczenie, iż Milan ponosi dla kraju i dla syna ostatnią ofiarę, zrzekając się raz na zawsze swych praw i stanowiska w Serbii. Natomiast wycofuje się Milan ze wszelkich zobowiązań, i zapewnia, że w przyszłości nie będzie żądał niczego od Serbii.

Czesi na Wołyniu.

Według ogłoszonej niedawno statystyki znajduje się na Wołyniu do 60 tysięcy Czechów. Wkrótce po osiedleniu się tam pierwszych większych partyj tych kolonistów, t. j. około 1880 r. rozpoczęła się propaganda prawosławia, dla której zjednano dwóch, czy trzech księży czeskich. Z początku prowadzoną ona była dość ostrożnie głównie przez hr. Bludowa, lecz następnie, gdy w czasie jubileuszu w Kijowie, rozpoczęły się gromadne przejścia Czechów na prawosławie, rząd zapragnął, aby wszyscy Czesi przyjęli to wyznanie. Z ogólnej liczby 19.000 Czechów przyjęło w 1888 r. 4000 prawosławie. Od tego czasu jednak „nawracania“ gromadne zupełnie ustały.

W zeszłym roku przy poświęceniu czeskiej cerkwi w Krośnie (przedmieście Żytomierza) generał-gubernator Ignatiew wygłosił mowę, w której wyraził się, że jeżeli Czesi żywią szczere synowskie uczucia względem Rossyi, że jeżeli łączą się z nią w duchu religijnym, powinni uważać ją zupełnie za swą ojczyznę i przyjąć jej język.

Wkrótce po mowie Ignatiewa w szkołach czeskich wprowadzono język rossyjski jako wykładowy i poddano je pod ogólny zarząd szkolny, któremu przed tem nie ulegały. W Zdułbunowie, gdzie znajdowała się wzorowa szkoła czeska, ludność podzieliła się na dwie partye: jedną, która zgodziła się na zaprowadzone zmiany co do języka i nadzoru szkolnego; drugą, która zdecydowała opierać się i cofnęła ofiary pieniężne na szkołę.

W czerwcu roku zeszłego kurator kijowskiego okręgu Williaminow-Zernow przybył do Zdułbunowa i w mowie swej wyraził się, że Czesi powinni być wdzięczni narodowi rossyjskiemu, że ich przyjmuje do swej rodziny; w szkole językiem wykładowym musi być język rossyjski, a mieszkańcy zamiast ofiar dobrowolnych będą płacili na szkołę wszyscy pewną sumę określoną. Prócz tego rząd udzieli subwencyi na szkołę.

W Hresenie w cerkwi nabożeństwo dodatkowe odprawia się po czesku, lecz rząd stara się zjednać popa czeskiego i część ludności dla wprowadzenia języka rossyjskiego. Jeszcze Drenteln wydał okólnik do notaryuszów i prezesów Izb sądowych, w którym powiedziano, że Czesi tak samo jak Polacy nie mają prawa nabywać majątków. Nie przyjmującym prawosławia nie wydają świadectw na kupno ziemi. W każdym razie ruch prawosławny wśród Czechów słabnie, a wielu z nich wynosi się z Rossyi.

Propaganda prowosławia.

Piszą z Żytomierza:

Rząd rossyjski starając się na każdym kroku poniżać katolicyzm, usiłuje równocześnie wykazać, wbrew prawdzie historycznej, odwieczność prawosławia na Rusi. Ma zaś na usługi swe takich historyków, jak Batiuszkow, Kojałowicz i inni, którzy w swych rzekomo historycznych pracach fałszują historyę.

Wizytacye archirejów, dzięki interwencyi policyi, odbywają się z wielką pompą. Dzięki tej interwencyi, cała ludność bierze w nich udział. Gminy otrzymują rozkazy, których wypełnienia pilnuje policya, aby drogi zostały naprawione, a policya wiejska podczas przyjazdu archireja z kilku wsi gromadzi ludność, nie wyłączając dzieci. Podczas wjazdu, na jego powitanie rozlega się nietylko nieustanne dzwonienie w cerkwiach, lecz i kościołach katolickich. Wizytacye biskupów przeciwnie odbywają się nader skromnie. Prawosławni otrzymują nawet rozkaz, ażeby w czasie przejazdu biskupa nie wychodzili ze swych domów; obywatele odbierają naganę, jeżeli starają się wyrażać uczucia szacunku dla biskupa, udzielając mu swych zaprzęgów.

Dla podniesienia prawosławia budują liczne cerkwie, chociaż nie ma żadnej potrzeby, gdyż te, co już są, świecą pustkami. W sprawozdaniu Pobiedonoscewa, nadprokurora synodu, corocznie spotykamy się z pokaźnemi sumami, asygnowanemi na budowanie cerkwi na Litwie, Rusi i w prowincyach nadbałtyckich. Duchowieństwo prawosławne, zaczyna nabierać znaczenia i występuje jako ważny czynnik w życiu społecznem, kierując wyłącznie oświatą ludową, gdyż t. zw. dawniej szkoły narodowe po większej części zostały zamienione na cerkiewno-parafialne, pozostające pod zarządem popów.

W seminaryach prawosławnych zaprowadzono lekcye polemiki z katolicyzmem, sztundyzmem i innemi licznemi sektami. Przy wyborze archirejów i rektorów seminaryów mają na względzie, aby osoby te, będąc obeznane z wyznaniami danej miejscowości, mogły prowadzić propagandę wśród ludności i przysposabiać popów do wstępowania w ich ślady. Stowarzyszenia religijne, których Rossya dotychczas nie wiele ma, na Rusi, Litwie i w prowincyach nadbałtyckich subwencyonowane przez rząd i synod, wyrastają jak grzyby po deszczu. Dla stowarzyszeń tych wybierają miejscowości, które albo rzeczywiście niegdyś odegrały pewną rolę w prawosławiu, albo też dla tego, aby przynajmniej można wmówić w ogół, że tak było.

Takiemi punktami środkowemi dla prawosławia na Wołyniu są Ostróg i Poczajów. Grunt w Ostrogu przygotowała znana fanatyczka Bludowa. W mieście tem znajduje się stowarzyszenie dla podtrzymywania i szerzenia prawosławia, a teraz ma tam być założone seminaryum i monaster żeński, na pobudowanie którego już nawet zakupiono grunta. Dla propagandy prawosławia w Galicyi Wschodniej przeznaczony jest Poczajów, gdzie dawniej był klasztor Bazylianów, zabrany na monaster prawosławny.

Odbywają się też prawie wyłącznie na Rusi i Litwie obchody rozmaitych uroczystości narodowo-religijnych, jako to: 900-letni jubileusz przyjęcia prawosławia w Kijowie, 50-letni przyłączenia gwałtem Unitów do prawosławia w Wilnie, przeniesienie zwłok Konstantego Ostrogskiego i Julianny Holszańskiej w Ostrogu i Żytomierzu, jubileusz rzekomego założenia biskupstwa we Włodzimierzu wołyńskim, poświęcenie soboru wybudowanego w Kamieńcu na pamiątkę zaboru przez Rossyę Podola.

Podczas 50-letniego jubileuszu „przyłączenia“ Unitów do cerkwi prawosławnej archirej odeski Nikanor w mowach i pismach rozwijał cały program polityczny, nie tając się bynajmniej z tem, że podobne obchody powinny służyć głównie za narzędzie polityczne. Nie obeszło się naturalnie bez wycieczek przeciw Polakom, katolicyzmowi i Austryi i zalecania wszystkim Słowianom prawosławia jako jedynej religii słowiańskiej.

To samo działo się w Żytomierzu. Ostrogu, Włodzimierzu i Kamieńcu.

Literatura duchowna obecnie reprezentowaną jest przez kilkanaście peryodycznych pism religijnych i liczne książki i broszury po większej części treści politycznej. W całym tym ruchu brak jednakże idei ożywczej, brak oryginalności, brak szczerego przekonania. Nie oddziaływa też ona ani na inteligencyę, ani na lud. Inteligencya jest albo bezwyznaniową, albo skłania się ku doktrynom Sołowiewa, Leona Tołstoja lub Paszkowa. Nawet garstka Słowianofilów, uważająca prawosławie za podstawę życia rossyjskiego, pojmuje je inaczej, niż oficyalni jego przedstawiciele. Wśród ludu zaś panuje sekciarstwo, na zmniejszenie którego nie wpływają ani prześladowania, ani dysputy religijne, ani też misyonarze.

KRONIKA

Lwów, 22 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Chodnowicach, w powiecie przemyskim, na restauracyę cerkwi w Tyszkowicach, zapomogi w kwocie 100 zł.

(*s*) **Ze świata**. (Bal w Pałacu Namiestnikowskim). Nie istnieje zapewne trudniejsze dla sprawozdawcy zadanie, jak opisywanie rzeczy doskonałych a przytem powszechnie znanych. Wszyscy w naszym kraju i po za jego granicami wiedzą dobrze, że wielkie coroczne bale w Pałacu Namiestnikowskim nie tylko są najświetniejszym i najważniejszym momentem karnawału lwowskiego, ale zarazem prawdziwemi także i skończonemi arcydziełami wzorowego urządzenia, estetycznego gustu i wytwornej elegancyi. I bal wczorajszy stanął godnie obok swoich poprzedników: jak tamte zapisany będzie złotemi zgłoskami w dziejach karnawałowych i trzebaby zaiste posiadać chyba fantazyę i pióro Sienkiewicza, aby wymyśleć nowe pochwały i nowe zachwytu wyrazy w opisywaniu wszystkich prześlicznych szczegółów, zlewających się harmonijnie i pięknie w wspaniałą i olśniewającą bogactwem i przepychem całość, godną Mistrzyni, która ją stworzyła, wyciskając na niej osobiste, niezatarte piętno niepospolitego artyzmu i najlepszego smaku. Taki bal przestaje być zwykłą zabawą, a staje się dziełem sztuki!

Jak zwykle w takich wypadkach PP. Namiestnikowstwo objęli swojemi zaproszeniami szerokie koła naszego społeczeństwa, nie tylko stolicy, ale i całego kraju. Osób zaproszonych było blisko tysiąc, z których przybyło bardzo wiele. W ogromnej sali pałacu, tak pięknej swojemi liniami architektonicznemi, rzęsiście oświetlonej i przystrojonej kwiatami i zielonością, znaleźli się wszyscy najznakomitsi przedstawiciele Kościoła, Władz państwowych i autonomicznych, wojskowości, oraz świata naukowego i literackiego, dziennikarskiego, finansowego i przemysłowego. Generalicya przybyła prawie w komplecie, również jak Rada miejska, a cały piękny świat lwowski ukazał się w swym blasku. Już przed godziną 10 zaczęły się zapełniać salony pałacu; przybywających oczekiwał JE. Pan Namiestnik, który miał na sobie wielką wstęgę orderu Leopolda; w drugim salonie Pani Namiestnikowa uprzejmie witała swych gości. Wkrótce odezwały się dźwięki orkiestry, pod batutą p. Rolla; było to hasło do tańca. Bal otworzył Stanisław hr. Mycielski z księżniczką Karlą Windischgraetz.

Z powodu żałoby dworskiej panie przybyły w czarnych sukniach, panny zaś w kolorze niewinności. Barwy te, *demi deuil*, przedstawiały widok niezwykły i oryginalny, ale tem większą tworzyły sprzeczność z wesołością i humorem tańczących. Widok sali był obrazem życia składającego się z kontrastów, ze świateł i cieni!

Po walcu i polce nastąpił kadryl, w którym wzięło udział par przeszło sześćdziesiąt; Pani Namiestnikowa tańczyła z *vortänzerem* hr. Mycielskim, a księżna Windischgrätz z ks. Marszałkiem Sanguszką. Po kadrylu rozpoczął się mazur prowadzony po mistrzowsku przez hr. Mycielskiego, który tańczył z baronówną Sennyey, budzącą, jak zawsze, ogólny zachwyt i podziw. Podczas mazura, osoby nie tańczące spożywały sutą kolacyę, zastawioną w bocznych pokojach. a oprócz tego znajdował się stały bufet. Następnie przyszła kolej na młodszą generacyę, która pokrzepiwszy siły, z podwojonym animuszem rozpoczęła na nowo harce balowe.

Po kolacyi szalony galop, olbrzymi kadryl z ilustracyami, ochoczy drugi mazur a na zakończenie obfity w niespodzianki kotylion. Na sali ukazała się łódka z flagami niebiesko-białemi (barwy herbowe rodu Badenich), na niej zaś olbrzymie stosy najwspanialszych bukietów pełnych świeżości i woni. Była to piękna apoteoza pięknego balu. Tańczono do godziny szóstej.

Na bal przybyli: Arcybiskup Isakowicz. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko, księstwo Windischgrätz z córkami i baronówną Sennyey, JE. prezes Sądu wyższego Szymonowicz z małżonką, wiceprezydent Namiestnictwa Lidl

---

ziemi, zwróconą i z tej jedynie strony, zalegały wody morskie księżyc. Siła przyciągająca ziemi działając dalej, pozbawiła wreszcie księżyc atmosfery, którą sobie ziemia w całości przywłaszczyła. Wody pozbawione ciśnienia powietrza ulotniły się i stworzyły nową atmosferę, która się wreszcie także do ziemi dostała. Wulkaniczne siły wypaliły się następnie w kierunku ziemi, i potworzyły na powierzchni mnóstwo kraterów dziś wygasłych. Śmierć władnie księżycem, ale nie masz na ziemi przyczyn, dla których miałaby kiedyś dzielić los swego satelity. Kosmologiczne domysły Spencera są tedy [illegible] na końcu, metafizycznym poematem i badaniem rzeczy dla nas niedostępnych, od których pozytywizm powinien się odwrócić.

Przystąpimy zatem do historycznych wywodów, wspólnych wszystkim odcieniom pozytywistów, i z zadziwieniem dostrzeżemy, że mamy tu także do czynienia z owocami rozumowania, a nie z faktami, opartemi na doświadczeniu, albo na świadectwach historyi. Wszyscy pozytywiści zgodnie głoszą, że pierwotni ludzie byli to dzicy, rozproszeni po powierzchni ziemi w niezliczonych gromadach ludożerców, trwający w wojnie wszystkich przeciw każdemu, pozbawieni zdolności do wyższej obserwacyi, i przekonani, że każdy przedmiot posiada duszę kapryśną i namiętną pierwotnego człowieka. Ale godzi się zapytać, zkąd o tem wiedzą. Można dziś jeszcze gdzieniegdzie na ziemi spotkać podobne gromady ludzi dzikich, zupełnie niezdolnych do jakiegokolwiek postępu, i wymierających szybko, tam nawet, gdzie nie weszli w styczność z człowiekiem białym. Ale jakiż to jest skok logiczny, kiedy ktoś twierdzi, że oni nam przedstawiają stan naszych pierwszych przodków, którzy musieli być do nich zgoła niepodobnymi, skoro się ludzkość rozmnożyła, i skoro wytworzyła całą dzisiejszą cywilizacyę. Naturalnym, logicznym jest tylko wniosek, że znajdują się po niektórych krajach gromady ludzi zdziczałych, upadłych fizycznie i moralnie, i skazanych na zgubę.

Znajdują się w Europie i w Ameryce szczątki narzędzi nadzwyczaj pierwotnych, używanych niegdyś przez mieszkańców tych części świata. Otóż pozytywiści twierdzą, że te narzędzia świadczą o zupełnej dzikości, w której się człowiek pierwotny znajdował. One świadczą tymczasem o tem tylko, że zanim Północna Europa została zamieszkałą przez narody historyczne, i tu także błądziły niektóre pokolenia dzikie, na podobieństwo dzikich Australczyków, które wyginęły. Wkładać w te narzędzia inne świadectwo, znaczy fakta przystosowywać do teoryi, a nie teoryę do faktów, tem pewniej, że najdawniejsze i krzemienne nawet zabytki znaleziono na archipelagu greckim, w Mezopotamii i w Egipcie, znalazły się wśród budowli, świadczących o tem, że należały do ludów cywilizowanych już. Widzimy tedy znowu, że mamy do czynienia z matematyką i ze spekulacyą, a nie z owocami doświadczenia.

z rodziną, generał bar. Löhneysen, komenderujący z Przemyśla fmp. Galgoczy, generałowie Tempis, Metzger i bar. Hübner, wiceprezydent kraj. Dyrekcyi Skarbu Korytowski, wiceprezydent krajowej rady szkolnej Bobrzyński, wiceprezydent wyższego Sądu Tchorznicki z małżonką, prezes Towarzystwa Kredytowego Dembowski, Stanisławowie hr. Badeniowie, ks. Adamowa Sapieżyna z córką hr. Żółtowską, pp. Chamcowie z córką, hr. Walerya Borkowska z hrabianką Dembińską i panną Skorupczanką, JE. Wilhelm Siemieński z małżonką, Stanisławowie hr. Siemieńscy, Stefanowie hr. Fredrowie, Juliuszowie hr. Tarnowscy, pp. Józefowie Wiktorowie, radca Dworu hr. Łoś z małżonką, ks. Ponińscy, ks. Adamowie Lubomirscy, pani Augustynowiczowa, pp. Bochdanowie, pp. Podlewscy z córką, pp. Oczosalscy, p. Krzeczunowiczowa, bar. Marya Hagenowa, pp. Puzynowie z córką, pp. Włodzimierzowie i Zdzisławowie oraz Kazimierz Skrzyńscy, hr. Wodzicka z córką i Mieczysławowie hr. Borkowscy z córkami, bar. Bruniccy, pani Tustanowska z córką, pp. Franciszkowie Jędrzejowiczowie, Stanisławowie hr. Dzieduszyccy, Adamowie Krechowieccy z córką, hr. Stefanowie Szembekowie, pp. Augustowie Stojowscy, pp. Merczyńscy z panną Starzyńską, pp. Janowiczowie, pp. Kozłowieccy, pani Biesiadecka, dr. Machek z żoną, pani Wernerowa, pani Bocheńska z córką, pp. Kłosowscy, pp. Pieńczykowscy, kanoniczka bar. Hagen, p. Marchwicki, radcy Dworu Zdański, Seferowicz, Kunz i Krzaczkowski, radcy Namiestnictwa: Kleeberg, Szabel, Morawetz, Górecki, Moraczewski, starosta rzeszowski Adam Fedorowicz, starostowie: Czarkowski-Golejewski, Mautner, Lewicki i Link, baron Z. Romaszkan, p. Oktaw Pietruski, br. Jorkasch-Koch, poseł Korytowski z synem oficerem marynarki, p. Zygmunt Pietruski, dr. Alfred Zgórski, dr. Domaszewski, p. Zygmunt Augustynowicz, p. Stefan Tustanowski, prof. Ćwikliński, prof. dr. Roman Pilat, p. Styka, prof. Zacharyewicz, prof. Mikuli, dyrektor Schwartz, dr. Małachowski, dr. Krzyżanowski, dr. Maryański, posłowie: Goldman, Romanowicz, Adam hr. Gołuchowski i Mikołaj hr. Wolański, pp. Niezabitowscy, Michał i Stanisław Sozańscy, dr. Opolski, Horowitz, dr. Wernicki, Władysław hr. Mycielski, Władysław Fedorowicz, Mieczysław Brykczyński, Tomasz Horodyski, Stanisław hr. Gołuchowski, Emil i Oskar hr. Potoccy, Paweł i Leon ks. Sapiehowie, Roman Tchorznicki, panowie Bielscy, Kazimierz i Jan hr. Drohojowscy, panowie Cieńscy, hr. Gurowski i t. d., i t. d.

— **Z kroniki karnawałowej.** Dwie zabawy publiczne odbyły się w sobotę we Lwowie. Bal prawników w gustownie, acz skromnie ubranej sali kasyna miejskiego zgromadził najwyższe sfery społeczeństwa i liczny zastęp reprezentantów świata prawniczego, ich rodzin i ochoczej do tańca młodzieży. Bal rozpoczął się wkrótce po przybyciu JE. P. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego z małżonką, polonezem, w którego pierwszej parze szli: JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko z Panią Namiestnikową hr. Badeniową, w drugiej br. Jorkasch-Koch z prezydentową p. Simonowiczową, w trzeciej prof. Janowicz z hr. Stanisławową Badeniową.

Do kadryla stanęło 68 par, tańce prowadził p. Adolf Abrahamowicz przy pomocy p. Żeleńskiego, syna znakomitego kompozytora. Paniom rozdano piękne porządki tańców, w kształcie dyplomu uniwersyteckiego, drukowane w Wiedniu — po polsku.

Bardzo ochoczo bawiono się równocześnie na pikniku strzeleckim w pięknych salach strzelnicy miejskiej. Przy dźwiękach kapeli „Harmonii" otwarto bal polonezem. W pierwszej parze szedł prezydent miasta p. Mochnacki z p. delegatową Michalską, w drugiej p wiceprezydent dr. Marchwicki z panią Leonową Bratkowską. Zabawa przeciągnęła się do rana.

— **P. Stanisław Olszewski**, radca szkolny, bawił w Tarnowie w dniach 15 i 16 b. m., przewodnicząc egzaminom kwalifikacyjnym na nauczycieli szkół ludowych.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Mościskach, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 4 kwietnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Wystawa azyatycka** (zbiorów ks. Pawła Sapiehy) w dawniejszym gmachu Kasy Oszczędności zamkniętą zostanie we czwartek wieczorem. Kto więc nie miał dotychczas sposobności zwiedzenia pięknych okazów chińszczyzny i japońszczyzny, niech korzysta z krótkiego już terminu. Dochód z wystawy przeznaczony, jak wiadomo, na cele dobroczynne.

(§) **Zasiłki na cele drogowe.** Z funduszu przeznaczonego przez Sejm w budżecie krajowym na zasiłki na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych, udzielił Wydział krajowy następujących subwencyj:

Wydziałowi powiatowemu w Bochni na budowę drogi Nadwiślańskiej 2.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce na budowę drogi gminnej z Bóbrki do Romanowa 2.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Borszczowie na budowę drogi powiatowej Uście biskupie-Jezierzany 5.000 zł.

Wydziałowi powiatowemu w Husiatynie na budowę dróg powiatowych Husiatyn-Hadyńkowce i Husiatyn-Postołówka 3.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Kolbuszowej na budowę drogi Raniżów-Sokołów 3.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku na budowę drogi powiatowej Sanok-Bukowsko 4.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Wadowicach na budowę drogi Wadowicko-Bereźnickiej 2.000 zł.

Następnie przyrzekł Wydział krajowy po dopełnieniu pewnych warunków udzielić w r. b. następujących subwencyj:

Wydziałowi powiatowemu w Rawie na budowę drogi powiatowej Rawa-Uhnów 2.600 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Kamionce strumiłowej na budowę drogi przez Lisko i z Jaryczowa do Chołojowa 12.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu na budowę drogi gminnej Zuleszany-Radomyśl przyobiecano pożyczkę w kwocie 5.000 zł.

W końcu przyrzekł Wydział krajowy udzielić subwencyj w r. 1893:

Wydziałowi powiatowemu w Rawie na budowę drogi gminnej Lubycza-Jozefówka 3.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Stryju na budowę drogi powiatowej Stryj-Żurawno 3.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu na budowę drogi gminnej Zaleszany-Radomyśl 3.000 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na budowę drogi powiatowej Świątniki-Mogilany 500 zł.;

Wydziałowi powiatowemu w Żydaczowie na budowę drogi powiatowej Żurawno-Stryj 3.000 zł.

— **Z kasy chorych miasta Lwowa.** Posiedzenie zarządu odbyło się dnia 19 b. m. pod przewodnictwem p. Bezena Filipa, który zdał sprawozdanie za styczeń 1892.

W styczniu wpłynęło 5.440 zł. 47 ct., pozostałość z 1891 roku 1.168 zł. 4 ct., razem 6.608 zł. 51 ct., wydano 5.259 zł. 49 ct., pozostało w gotówce na luty 1.349 zł. 2 ct.

Chorych zgłosiło się w styczniu 498, z tych odesłano do szpitala 22, umarło 3, wyzdrowiało 312, pozostało w leczeniu na luty 161.

Ogólny stan członków z dniem 31 stycznia b. r. wynosił 5.234, a to mężczyzn 4.272, kobiet 962.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania, przyjęto również do wiadomości, iż dnia 24 kwietnia b. r. zostanie zwołanem walne zgromadzenie reprezentantów i delegatów, na którem między innemi nastąpi wybór wydziału nadzorczego i uchwalenie zmian statutu.

Po załatwieniu kilku spraw biurowych posiedzenie zamknięto.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W wieczorku muzykalno-deklamacyjnym. który pod kierownictwem artystycznem p. Henryka Jareckiego odbędzie się dziś, w poniedziałek, wezmą udział panie: Kamilowa i Stachowiczowa, oraz pp.: Bernhardt, Jeromin i Kiczmann. Wiersz wstępny wygłosi p. Rodoć.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków Koła lit.-art. we Lwowie odbędzie się dnia 26 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie wydziału z czynności za rok 1891 (ref. dr. Grek). 2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej (ref. dr. Goldman). 3. Wnioski wydziału: a) w spraw. funduszu wdów i sierot po literatach i artystach (ref. Skotnicki); b) w sprawie urządzeń wewnętrznych (ref. dr. Tarasiewicz); c) w sprawie mianowania członków honorowych (ref. Skotnicki); d) w sprawie zmiany statutu (ref. Kuczyński). 4. Wnioski członków. 5. Wybory prezesa, zast. prezesa, sekretarza i 12 członków wydziału.

— **Lista na piknik prawników**, który się odbędzie dnia 28 b. m. w kasynie miejskiem, będzie z dniem 23 b. m. stanowczo zamkniętą i bilety po tym dniu już nie będą wydawane.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa Politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 24 b. m. o godzinie 6 wieczór, w lokalu Towarzystwa Politechnicznego Rynek, l. 30, I piętro. Na porządku dziennym: Pan Karol Skibiński: „O zdjęciu terenu za pomocą fotografii".

— **Śluby.** Dnia 1 marca odbędzie się we Lwowie w kościele archikatedralnym ślub panny Wandy Wereszczyńskiej, córki dr. Józefa Wereszczyńskiego, członka Wydziału krajowego, z p. Franciszkiem Prus Biesiadeckim.

W kościele OO. Bernardynów odbył się w sobotę wieczorem ślub panny Zofii Klimowiczówny z p. Stanisławem Kamieńskim.

— **Pomnik** dla ś. p. Włodz. Barwińskiego, wykonany przez utalentowanego rzeźbiarza p. Romana Lewandowskiego, został wystawiony na widok publiczny w parterowej sali nowego gmachu państwowej szkoły przemysłowej, przy ulicy Teatralnej.

Grupa, odlana w bronzie, usprawiedliwia najzupełniej oczekiwania, jakie położono w wielkim talencie artysty. Z niejednokrotnych wzmianek wiadomo już czytelnikom, że grupa ta alegoryczna przedstawia „oświatę i wiarę", uosobione w postaci niewiasty w stroju włościanki ruskiej. Postać ta trzyma w prawej ręce, w górę wzniesionej, pochodnię zapaloną, drugą zaś ręką przyciska krzyż do piersi. U stóp tej postaci klęczy młodziuchne pacholę, prześliczne w układzie i z wdzięcznym wyrazem twarzy.

Równie pomysł, jak wykonanie, przynoszą artyście zaszczyt. Wrażenie, jakie czyni pomnik na widza, jest od pierwszej chwili jak najlepsze; daje mu zupełne zadośćuczynienie estetyczne, a myśl podnosi w wyższą nad szarą powszedniość krainę ideałów....

Wielce zasłużony, mimo że przedwcześnie niestety zgasły patryota i publicysta ruski, znalazł w pomniku godne widome uwiecznienie swej działalności; — potrzeba jeno, ażeby publiczność nasza poparła usiłowania artysty. Koszta pomnika są dość znaczne, artysta pracę swą ofiarował niemal za darmo, — a składki na pomnik nie pokryły dotąd kosztów. Może dochód ze zwiedzania wystawy przyczyni się choć w części do zasilenia funduszu pomnika.

— **Hr. Pace**, Namiestnik Bukowiny, otrzymał na podstawie uchwały rady miejskiej w Czerniowcach z dnia 20 b. m. obywatelstwo honorowe tego miasta.

= **Tajemnicza sprawa**. W Starym Konstantynowie, miasteczku w pobliżu Wołoczysk, znikł bez wieści w nocy na 10 stycznia b. r. pisarz miejscowej komendy Demian Fiedorów Bojczuk. Owej nocy, oddawszy klucze od biura swojemu koledze, wyszedł Bojczuk z domu, mówiąc, że idzie do cerkwi na jutrznię, i od tej pory nikt go więcej nie widział. Od lat kilku utrzymywał on stosunek miłośny z niejaką Etlą Schachmeister w Konstantynowie, a przed rokiem usiłował nawet wykraść ją z domu rodzicielskiego, w czem mu atoli rodzice kochanki przeszkodzili. W przypuszczeniu zatem, że może rodzice Etli zabili, lub w inny sposób uprzątnęli Bojczuka, uwięziły władze tamtejsze pod tym zarzutem Schachmeistrów i innych jeszcze dwóch izraelitów, śledztwo jednak nie dostarczyło dotąd jeszcze dowodów winy uwięzionych. Możliwem jednak jest też, że Bojczuk tylko zdezerterował z wojska, lub że zbiegł za granicę w tym celu, by się tu później połączyć ze swoją kochanką, która pozostawszy w rodzicielskim domu, na razie sama żadnej o nim nie ma wiadomości. W obec tego więc także tutejsze krajowe władze zarządziły poszukiwania za Bojczukiem. Liczy on lat 25, jest wzrostu więcej jak średniego, twarzy okrągłej, ciemny szatyn, o małym wąsie, odziany był w palto czarne i czapkę barankową.

= **Wypadek nagłej śmierci**. Tadeusz Kwiatkowski, emerytowany nauczyciel ludowy, około 60 lat liczący, zmarł nagle wczoraj po godzinie 5 po południu, przyszedłszy do łaźni Ducheńskiego. Lekarz miejski dr. Elektorowicz orzekł, iż śmierć nastąpiła skutkiem ataku apoplektycznego, poczem zwłoki odstawiono do mieszkania zmarłego.

= **Zamach samobójczy**. Wczoraj wieczorem strzelił do siebie 5 razy z rewolweru Piotr Wojtowicz, czeladnik blacharski, 21 lat liczący, w swem mieszkaniu pod l. 36 w rynku, przyczem 4 razy w brzuch, a raz w piersi się zranił. Lekarze drowie: Krobicki, Gross i Bett opatrzyli rany nieszczęśliwego, lecz ze względu na groźny stan rannego sprzeciwili się odstawieniu go do szpitala, gdyż zachodziła obawa, iż w skutek wstrząśnień mógłby on podczas transportu życie zakończyć. Do tego rozpaczliwego kroku popchnął Wojtowicza zawód doznany w miłości.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 22 lutego 1892 r. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 20 lutego do 12 w południe dnia 22 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2—5), stan nieba zmienny, a powietrze wilgotne (80 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +1,8°C., najwyższa +5,3°C. w sobotę po południu, najniższa —2,2°C. dziś w nocy.

Obie doby były przeważnie pogodne i ciepłe.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 785 do 780 we wschodniej Rossyi.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 771 mm.

Prognoza na dobę 23 lutego 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły mierny (3—4); średnia temperatura doby obniży się do 0°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 80 proc.; opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Drzewicki, profesor szkoły realnej, przeżywszy lat 45.

W Przeworsku, Filip Poraj Malina, lekarz kolejowy i radny miasta.

W Hołostkowie, obok Ottynii ks. Ajtal Gadziński, proboszcz gr. kat. i kanonik honorowy w 80 r. życia.

— **Bal w Trembowli.** Dnia 28 b. m. odbędzie się w magistratualnej sali trembowelskiej bal, na dochód funduszu budowy szpitala powiatowego w Trembowli, pod protektoratem pań: Elżbiety z hr. Łosiów hr. Borkowskiej, Florentyny z hr. Dzieduszyckich ks. Czartoryskiej, Maryi z hr. Baworowskich hr. Gołuchowskiej, Róży z hr. Wallisów hr. Bolesta Koziebrodzkiej, Pauliny z hr. Baworowskich hr. Łosiowej i Emmy z hr. Rejów Ochockiej.

Komitet, w skład którego wchodzą pp. J. Piwocki, dr. J. Olpiński, J. Pollo, A. Morawski i J. Winiarski poczynił wszelkie przygotowania, ażeby bal jak najświetniej się powiódł.

— **Stowarzyszenia** nigdzie chyba nie dosięgają takiej liczby, jak w Monachium. Według wykazu monachijskiej książki adresowej posiada ich stolica Bawaryi około 2000. Niektóre z nich mają zabawne nazwy: „Chór zemsty", „Związek smoków", „Klub łyżek kuchennych", „Ciotka", „Wypukły stół" i t. d.

— **Z Neapolu** piszą, iż z południowego krateru Wezuwiusza wylewa się bujny strumień lawy w stronę przepaści Atrio del Cavallo.

— **Założyciel miasta San Francisco**, Jakób zwany również „Odkrywcą Ameryki", Lesse, zmarł w świeżo założonem przez siebie mieście. Z papierów, pozostałych po zmarłym, nie dowiedziano się, jakiej był narodowości, zarówno więc Niemcy, Austryacy, jak Szwajcarzy przyznają się do milionera. Na miejscu, gdzie obecnie wznosi się San Francisco, przebywali dawniej koloniści hiszpańscy, którzy prowincyi całej nadali nazwę „Cali Fornia" (gorący piec). Kalifornia dopiero od r. 1847 należy do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Nabyli ją Amerykanie od Meksykanów, którzy nie wiedzieli, iż sprzedają złote jabłko w całem tego słowa znaczeniu. W parę lat później kapitan Sutter znalazł pierwszą większą żyłę złota i to w sposób najzupełniej przypadkowy, mianowicie przy kopaniu fundamentów pod budowę wiatraka. Wówczas to, około ubogiej chatki Lesse'go, wzniosło się bardzo szybko miasto, dziś pierwszorzędne, jakkolwiek eksploatowane bez litości grunta kalifornijskie od r. 1853 wydają coraz mniej złota.

— **Nędza w Londynie.** Pomimo, iż prawodawstwo angielskie stanowi, że nikt nie powinien umierać z chłodu, nędzy i głodu, i że każdy obywatel Wielkiej Brytanii ma prawo, w razie potrzeby, zażądać pomocy państwa lub najbliższej parafii, mimo to nigdzie na świecie nędza nie jest tak wielka, jak w Anglii. Przed kilku dniami p. Wynne Baxter, coroner dzielnicy East-End w Londynie, zamieszkałej przez ludność ubogą, prowadził śledztwo odnośnie do dwojga dzieci, które w najbogatszem mieście w świecie zmarły z nędzy. Pierwszem była trzyletnia dziewczyna, której ojciec, murarz, pozbawiony jest podczas zimy zajęcia. Dziecię miało koklusz. Matka zaniosła je do szpitala, gdzie dano mu lekarstwo, uprzedzając, że trzeba będzie wezwać doktora, jeśli się stan pogorszy. Nastąpiło to nazajutrz. Matka zaniosła znowu dziewczątko do innego szpitala, lecz tam powiedziano, że wyszli wszyscy doktorzy. Nie mając pieniędzy na wezwanie prywatnego lekarza, odniosła dziecię do domu, gdzie też nazajutrz, skutkiem braku pomocy, zmarło Drugie dziecię, kilkumiesięczne, zostało zagłodzone, skutkiem tego, iż matka przez cały tydzień nie miała co wziąć do ust.

— **Olbrzymi dyament.** W słynnej szlifierni dyamentów Coetermana w Antwerpii znajduje się obecnie w rękach pracowników dyament, który w stanie surowym ważył około 500 karatów, miał długości 7, a średnicy 4,75 centymetrów. Po oszlifowaniu zupełnem kamień ten posiadać będzie jeszcze przeszło 200 karatów wagi i pozostanie drugim z kolei największym dyamentem na świecie. Co do wagi przewyższać go będzie jeszcze „Wielki Mogoł", znajdujący się w posiadaniu szacha perskiego. Wartość tego nowego olbrzyma w świecie dyamentów nie da się jeszcze dokładnie określić, zalety bowiem t. zw. „ognia" mogą być ocenione dopiero po ukończeniu roboty szlifierskiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek, 22 b. m., „Dwie Eleonory", komedya w 4 aktach Pawła Lindaua. — Jutro, we wtorek „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w aktach a 5 obrazach Juliusza Barbier. Muzyka Jakóba Offenbacha. Libretto przełożył Aureli Urbański. Główne role przedstawią panie: Skalska, Radwan i Kasprowiczowa, i panowie: Jerzyna, Zegarkowski Myszkowski i Kiczman.

W Wiedniu po Coquelinie rozpoczyna występy pani Duse, najznakomitsza włoska aktorka; grać będzie w „Damie kameliowej".

Z Akademii Umiejętności. Dnia 11 b. m. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki, na którem przewodniczący p. Łuszczkiewicz, złożył komunikaty: O malarzach kilku kodeksów miniaturowych kapituły katedr. krak.; o skrzyneczce, zabytku złotnictwa średniowiecznego, skarbca kolegiaty Trzemeszeńskiej; o gotyckim drewnianym posągu św. Kunegundy, odkrytym w klasztorze Starosądeckim Franciszkanek. P. Piekosiński złożył komunikaty: o Piotrze „Ronlt“ czyli de Ronghe, Medyolańczyku budowniczym, który w roku 1560 miał dokończyć rozpoczętej budowy fary w Bieczu; o malarzu Monti, Wenecyaninie, bawiącym w Polsce; o mistrzu „Oswaldus Baldner pixidarius“. — Uchwalono ogłosić drukiem w Sprawozdaniach komisyi przedstawioną przez p. Łuszczkiewicza rozprawę p. Lepszego „O pacyfikale sandomirskim z końca XV wieku“, do której dodany jest spis złotników krak. z drugiej połowy XV wieku, zestawiony na podstawie źródeł archiwalnych. — P. Sokołowski zawiadomił o pracy swojej „Miniatury włoskie biblioteki Jagiel. i kodeks Sanguszkowski w zbiorach Czartoryskich“. — W końcu przedsięwzięto wybory, w których przewodniczącym komisyi obrany został prof. Maryan Sokołowski, zastępcą przewodniczącego prof. Władysław Łuszczkiewicz, sekretarzem p. Leonard Lepszy.

Koncert kompozytorski Władysława Żeleńskiego w Warszawie odbędzie się w początku marca w Teatrze Wielkim. Z orkiestralnych dzieł wykonane zostaną: Uwertura Echa leśne, Marsz uroczysty, Polonez, Gawot. Program pierwszej części zawierać będzie jeszcze pieśni. Druga część poświęcona ma być wyłącznie ustępom z *Goplany*. Ballada Goplany, Pieśń Grabca, Romans Kirkora i znana u nas muzyka baletowa: „Pochód uroczysty“, „Krakowiak“, „Mazur“ zakończą koncert. Próby z dzieł orkiestralnych odbywają się już od czasu niejakiego pod dyrekcyą p. Trombiniego.

Mascagni kończy nową jednoaktową operę p. n.: „Zanetto“. Libretto wzięte z prześlicznego dramaciku Coppeégo „Le Passant“.

Renan wydał obecnie książkę, która jest uzupełnieniem jego zwierzeń i pamiętników, ogłoszonych przed kilku laty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 22 lutego 1892.

Lwów, pszenica 10 50 do 11·10, żyts 10·— do 10·35, jęczmień 6·75 do 8·—, owieo 7 25 do 7·70. rzepak 13 — do 13·50, groch 6 50 do 13·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45 — do 75·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 10·30 do 11·—, żyto 9·80 do 10 20, jęczmień 6·60 do 7·75, owies 7·— do 7·25, groch 6·25 do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13 50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40 — do 73·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 10 20 do 11·—, żyto 9 50 do 10·25, jęczmień 6 75 do 8·—, owies 6·81 do 7·25, groch 6·— do 12·50, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·25. lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42 — do 72·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 10·60 do 11·30, żyto 10·— do 10·50, jęczmień 7·50 do 8 10, owies 7 30 do 7·85. groch 7. do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13 25 do 13·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50 — do 76·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 50·— do 65·— zł. za 56 kilo *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 21·— do 21·50 zł.

Dalsza zniżka Sprzedaż utrudniona. Kupcy wyczekują dalszej zniżki. Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przed wyjazdem do Budapesztu złożył dłuższą wizytę Najd. Arcyksięstwu Karolowi Ludwikowi i Maryi Teresie.

Najd. Arcyksiążę Albrecht odroczył swój powrót z Arco do Wiednia do połowy marca.

Najd. Arcyksięstwo Leopold Salvator i Blanka wyjechali onegdaj do Florencyi.

P. Minister Prażak powrócił przedwczoraj z Pragi do Wiednia.

Nuncyusz Galimberti złożył niemieckiemu ambasadorowi ks. Reussowi dłuższą wizytę.

Poseł japoński przy Najw. Dworze Watanabe, który zajmował tę posadę od października r. 1890, został odwołany.

Izba deputowanych Rady państwa została przedwczoraj odroczoną, a to po załatwieniu przedłożeń o dodatkach drożyźnianych dla urzędników państwowych trzech najniższych kategoryj i o zapomogach dla ludności dotkniętej niedostatkiem. Pomimo wywodów P. Ministra skarbu Izba zgodnie z wnioskiem komisyi uchwaliła zamiast proponowanych 500.000 zł. cały milion na dodatki drożyźniane.

Sprawozdanie z sobotniego posiedzenia zmuszeni jesteśmy z powodu braku miejsca odłożyć do następnego numeru.

Izba deputowanych zbierze się ponownie bezpośrednio po Świętach Wielkanocnych i weźmie najpierw pod obrady w pierwszem czytaniu nowe przedłożenia podatkowe i przedłożenie o budowlach komunikacyjnych w Wiedniu.

Izba panów odbędzie jeszcze we środę posiedzenie, poczem nastąpi oficyalne odroczenie Rady państwa.

W połowie bieżącego tygodnia uda się do Pesztu austryacki Minister skarbu dr. Steinbach, celem prowadzenia dalej rozpoczętych w Wiedniu merytorycznych narad w sprawie uregulowania waluty i ostatecznego załatwienia, w porozumieniu ze swym kolegą węgierskim, kwestyi mianowania nowego gubernatora Austro-węgierskiego Banku. Po uchyleniu kandydatury p. Totha, pojawiają się dwie nowe, mianowicie: sekretarza stanu w węgierskiem ministerstwie skarbu dr. Langa, i profesora uniwersytetu peszteńskiego dr. Kautza, obecnie wicegubernatora tegoż banku; obaj wszakże nie okazują zbyt wiele chęci do objęcia proponowanej im posady, skutkiem czego sprawa nominacyi gubernatora znajduje się ciągle w zawieszeniu.

Wedle *Budap. Corr.*, węgierski minister rolnictwa hr. Bethlen otrzymał godność tajnego radcy.

Oficyalnie zaprzeczają w formie jak najbardziej stanowczej rozsiewanym ze strony opozycyi pogłoskom o ustąpieniu ministra wyznań i oświaty hr. Csaky'ego.

Ustąpienie hr. Augusta Zichy'ego z posady gubernatora Rjeki (Fiume) jest już rzeczą stanowczo postanowioną. Miejsce jego ma zająć hr. Ludwik Batthyany, zięć zmarłego hr. J. Andrassy'ego.

Zaraz po ukonstytuowaniu się nowej Izby rząd przedłoży budżet na r. 1892, którego załatwić nie miała już czasu dawniejsza Izba. Równocześnie wniesie minister skarbu projekt ustawy o uregulowaniu pensyj urzędników państwowych.

Na obiad u kanclerza Capriviego, na którym był także cesarz, otrzymali zaproszenie z Koła polskiego pp.: ks. dr Jażdżewski, członek komisyi szkolnej, i ks. Zdzisław Czartoryski. Rozmowa, która była bardzo ożywioną, nie dotykała wcale kwestyj politycznych.

W sobotę odbył się wieczór u ministra skarbu, dr. Miquela, na który przybył cesarz z swym bratem, księciem Henrykiem, i zabawił do godziny 1 w nocy.

Nat. Ztg. zaprzecza pogłosce o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych, Herrfurtha, dodając, iż przed załatwieniem ustawy o szkołach ludowych, nie zajdzie żadna zgoła zmiana w gabinecie.

W czasie rozpraw w Izbie deputowanych Sejmu pruskiego nad budżetem kolei żelaznych, oświadczył minister robót publicznych, że taryfa strefowa nie nadaje się w Prusach, bo jest niekorzystną dla okolic o rzadkiem zaludnieniu. Taka taryfa miałaby również niepomyślne skutki pod względem socyalnym, i nie przyniosłaby pożądanego wyniku nawet w ruchu na większe oddalenia, jak się pokazuje na Węgrzech, gdzie ruch na większe oddalenia się zmniejszył. Rząd jednak ma ciągle na uwadze kwestyę poruszoną i przedłoży swoje plany sejmowi, skoro je gruntownie zbada i opracuje. Minister skarbu oświadczył w końcu, że niemożliwem jest oddzielić zupełnie administracyi kolejowej od administracyi skarbu.

W Petersburgu obiega znowu pogłoska, że car i carowa złożą w maju wizytę dworowi niemieckiemu. W Berlinie przyjęto tę pogłoskę z takiem samem niedowierzaniem, jak rozpuszczoną niedawno wersyę o zbliżeniu się Rossyi do Niemiec na polu ekonomicznem.

W kołach wojskowych obiegają wieści o mającej nastąpić w r. b. urzędowej wizycie eskadry rossyjskiej na wodach francuskich. Eskadra udać się ma do Francyi po ukończeniu zwykłych manewrów morskich, a składać się będzie ze statków wojennych floty bałtyckiej, których część uda się następnie na Ocean Spokojny.

Urzędownie donoszą z Petersburga:

Celem usunięcia ujawnionych w tobolskiej guberni nadużyć, wydelegowany tam został senator ks. Golicyn, któremu dla rozporządzeń głównie w przedmiocie zaopatrzenia kraju w żywność, nadane zostały prerogatywy generał-gubernatora, z prawem ogłaszania w wypadkach nadzwyczajnych imieniem cara rozkazów.

Niemiecka kolonia Mennonitów pod Odessą uchwaliła ogólną emigracyę do Ameryki, dla uchylenia się od służby wojskowej, niezgodnej z przepisami ich wiary.

W parlamencie włoskim przyszło w sobotę ponownie do krótkiej rozprawy nad posiedzeniem poprzedniem i odpowiedzią Nicotery, w której jednak nikt z ministrów nie zabierał głosu. Z powodu starcia pomiędzy deputowanym Barzilai a Nasim, posłał Nasi wyzwanie Barzilaiowi.

W Medyolanie spłonęły do szczętu magazyny kolejowe, które były wspólną własnością dwóch kolei żelaznych. Przyczyna wybuchu pożaru nieznana. Ogromne szkody, zrządzone pożarem, pokryć mają trzy towarzystwa ubezpieczeń.

Po ukończeniu dosyć mdłej dyskusyi adresowej, przystąpi obecnie parlament angielski do pracy ustawodawczej.

Balfour wniósł swój bill administracyi lokalnej w Irlandyi. Projekt ten nie wywołał entuzyazmu nawet w obozie ministeryalnym. *Daily Telegraph* pisze: Największym błędem billu jest, że nie nadaje on Irlandyi owego równouprawnienia na polu administracyi lokalnej, które posiadają Anglia i Szkocya. Zasadnicza myśl reformy jest chybiona i nie da się naprawić pojedynczemi zmianami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 22 lutego. Najj. Pan przybył wczoraj zrana, o godzinie 5 do Pesztu. Burmistrz powitał Monarchę przemową, w której wyraził głębokie współczucie ludności, z powodu smutnych wypadków śmierci i choroby w Rodzinie Najj. Pana. Monarcha, odpowiadając na tę przemowę, wspomniał, iż Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, tudzież Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator, znajdują się już Bogu dzięki na drodze pomyślnej rekonwalescencyi.

Budapeszt, 22 lutego. Najw. Mowa Tronowa, którą dziś w południe otwarty został Sejm węgierski, wspomina 25-letnią rocznicę ugody z r. 1867 przypadającą na rok bieżący, wskazując zarazem na wielki postęp, jaki Węgry zrobiły na wszystkich polach życia społecznego i dając wyraz otusze, że rozwój ten kraju odbywać się będzie dalej, spokojnie a ciągle na tej już doświadczonej podstawie, którą ochraniać należy od wszelkich wstrząśnień. Jakkolwiek utrzymanie przywróconej w gospodarce państwowej równowagi jest i na przyszłość koniecznem, to jednak pomyślniejsze położenie finansowe umożliwia rządowi otoczenie opieką rozmaitych potrzeb życia państwowego. Od lat dziesiątek Węgry wraz z całą Monarchią odczuwają niekorzyści z powodu nieuregulowanej waluty. Otóż obecnie pokrzepiona siła finansowa Państwa umożliwia przy pomyślnem ukształtowaniu się powszechnego targu pieniężnego, przeprowadzenie regulacyi waluty, a rząd postara się, ażeby odnośne propozycye w jak najkrótszym czasie zostały Sejmowi przedstawione.

Najw. Mowa Tronowa zapowiada też sprawiedliwą reformę podatkową bez podwyższania ciężarów publicznych; dalej przedłożenia o nowej organizacyi administracyi rządowej, która będzie jednem z najważniejszych zadań tego Sejmu; przedłożenie o uporządkowaniu stosunków prawnych urzędników; o uregulowaniu prawa stowarzyszeń i zgromadzeń publicznych; o ustaleniu sądownictwa; o wyborach poselskich; o kodyfikacyi procesu karnego i cywilnego oraz prawa cywilnego; wreszcie rozmaite przedłożenia mające na celu podniesienie oświaty publicznej i uczynienie zadość wymaganiom gospodarstwa krajowego i komunikacyj. Co do spraw religijnych, Najw. Mowa Tronowa wyraża nadzieję i oczekiwanie, że Kościół wraz z Państwem w tradycyjnej harmonii spełniać będzie swoje powołanie, w owej harmonii, która przez wieki istniała na Węgrzech ku pożytkowi i dobru obu tych Instytucyj.

Najw. Mowa Tronowa kończy się następującym ustępem:

„Z zadowoleniem możemy powiedzieć, że przyjazne i dobre z mocarstwami zagranicznemi stosunki, o których wspomnieliśmy przy zamknięciu poprzedniego Sejmu, istnieją i obecnie także bez zmiany.

„Zadaniem jest Sejmu, skierować całą siłę narodową ku wielkiemu dziełu wewnętrznej organizacyi i korzystając z okresu pokojowego, niemniej uporządkowanego stanu finansowego, rozwijać duchowe i materyalne zasoby narodu oraz obecne stosunki i konsolidować je w ten sposób, aby można było także w ciężkich czasach zwalczać wszelkie przeciwności.“

Wiedeń, 22 lutego. Wczorajsze badanie płuc Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi wskazuje, że objawy zaatakowania płuc wkrótce ustępować zaczną. Ogólny stan zdrowia, tudzież usposobienie Najd. Pacyentki, są zupełnie zadowalające.

Wiedeń, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Sprawozdanie komisyi kolejowej Izby panów o przedłożeniu, dotyczącem budowy kolei żelaznej ze Stanisławowa do Woronianki, podnosi między innemi, iż po wykończeniu tej linii, ważnej zarówno pod względem ekonomicznym, jak strategicznym, będzie można wyzyskać w sposób korzystny lasy w nabytych niedawno przez Państwo dobrach Nadwórna. Komisya wnosi o przyjęcie odnośnego projektu ustawy.

Praga, 22 lutego. (*Telegram pryw.*) Dr. Rieger, który znajduje się już w stanie rekonwalescencyi, wyjedzie wkrótce na dłuższy pobyt do Włoch i z tego powodu nie weźmie udziału w obradach Sejmu.

Paryż, 22 lutego. Ponieważ radykalni odmówili popierania Ribota, a bez przystąpienia radykałów utworzenie republikańskiej większości nie jest możliwem, przeto nie Ribotowi, lecz komu innemu powierzoną być musi misya utworzenia nowego gabinetu. Z drugiej strony także Freycinet i Bourgois nie chcą przyjąć prezydentury w radzie ministrów.

Paryż, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Najwyższa rada wojenna uchwaliła utworzenie osobnej dywizyi dla obrony Wogezów. Składać się ona będzie z sześciu batalionów piechoty, czterech batalionów strzeleckich i dwóch bateryj.

Petersburg, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Wiadomość o przesileniu gabinetowem we Francyi sprawiła tutaj powszechnie bardzo przykre wrażenie. Dzienniki potępiają radykałów, zarzucając im, iż działają na korzyść nieprzyjaciół rossyjsko-francuskiej przyjaźni.

Petersburg, 22 lutego. Kilkakrotnie zapowiadany zakaz wywozu owsa, wydany będzie już wkrótce. Zakaz ten dotyczyć będzie jednak tylko 10 milionów pudów, znajdujących się na składach w portach morza Bałtyckiego.

Madryt, 22 lutego. Królowa regentka wyzdrowiała już zupełnie i załatwia w sposób zwykły sprawy państwowe.

Konstantynopol, 22 lutego (*T. pr.*) Pułkownik Bange, wynalazca działa noszącego jego nazwę, rozpoczął z rządem tureckim rokowania w sprawie dostawy znaczniejszej liczby dział. Był on na posłuchaniu u sułtana i otrzymał przy tej sposobności wysoką dekoracyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go lutego 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 307·37, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 203·75, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 94 90, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100 65, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 57·97. Usposobienie —.

Wiedeń, 22go lutego 1891 r., godz. 1, minut 45. Akcye kredytowe 308·—, Alp. Tow. górnicze 61·80, Węgierskie akcye kredytowe 345·50, Akcye anglo-austryackie 157·—, Akcye banku Union 237·75, Akcye kolei Karola Ludwika 212·—, Akcye kolei Północnej 285·50, Akcye kolei Południowej 86·50, Losy tureckie 37·40, Akcye kolei państwowej 282 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246 75, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—, Wiedeńskie losy komunalne 153·—, Akcye tytoniowe 162·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Akcye kolei Elbetal 226 —, Akcye banku dla krajów koronnych 204·30, 4-prc. węgierska renta złota 107·90, Akcye banku związkowego 112·50. Rubel papierowy 1·17·—, Węgierska renta papierowa 102·35. Usposobienie utrwalone.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.
7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.
8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.
9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.
5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.
3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.
1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej
3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 lutego 1892.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	209	50	212	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245	—	248	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	45	101	15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	55	—	57	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	53	50	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	30	94	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	34	9	44
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
„ „ papierowy	1	15.60	1	17.60
100 marek niemieckich	57	70	58	30

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 lutego 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.50	94.70
luty-sierpień	94.50	94.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.—	94.20
kwiecień-październik	94.—	94.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.—	148.75
„ „ 1864 po 100 złr.	182.50	183.—
„ „ 1864 po 50 złr.	182.50	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.—	150.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.—	111.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.65	102.85
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.70	105.10
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.15	94.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	156.25	156.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.—	306.50
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	628.—	632.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	203.50	204.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1035.—	1039.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	90.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	330.—	332.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2857.50	2862.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.25	212.25
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w.	246.—	247.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	285.50	286.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	87.—	87.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	202.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.55	101.55
„ „ „ premiowe po 3 pr.	110.50	111.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.25	95.75
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	105.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	99.90
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.40	100.10
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.30	84.—
z r. 1884	92.10	93.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	103.25	104.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.75	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.65	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.—	17.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.15	12.65
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	129.50	130.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.—	37.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.50	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.30	118.70
Paryż za 100 fr.	46.95.—	47.02.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.58.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.38.50	9.39.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9400 (795 2—3)

C. k. Sąd miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 350 zł. aw. wraz z procentem po 6% od dnia 11 marca 1883 aż od dnia 15 lipca 1885 do dnia zapłaty po 5% liczyć się mającym, kosztami w kwotach 29 zł. 44 ct., 13 zł. 22 ct., 10 zł. 16 ct., 5 zł. 37 ct., 11 27 ct. 10 zł. 72 ct. i 17 zł. 33½ ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 12 zł. 75 ct. aw. przyznanych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż sumy 19600 zł. jako reszty po zapłaceniu części w kwocie 400 zł. z sumy 20000 zł. zpn. na karcie C. dóbr Marcinkowice w. h. l. 446 poz. 69, 76, browaru w Marcinkowicach whl. 447 poz. 29, 32, majętności Grodowy Zamek whl. 448 poz. 31, 34, majętności Dąbrówka whl. 449 poz. 30, 33, ma jętności Grabowiec i Olszyny whl. 450 poz. 33 i 36 Alberta Faucka własnych na rzecz Adama Marasse zaintabulowanej w terminach, mianowicie w dniu 21 marca 1892 i w dniu 21 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 2000 zł. aw.

Wyciąg hipot sprzedać się mającej sumy, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1891.

L. 10859 (863 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 21 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 248 gm. Berezów niżny Paraski Kindzeruk własnej, na rzecz Mojżesza Schera pto 50 zł.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 30 grudnia 1891.

L. 10202 (980 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje, do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. a mianowicie 18 rat po 12 zł. wa. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 15 marca 1892 i dnia 21 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 98 gm. kat. Złotniki, małol. Agnieszki, Maryanny, Rozalii, Stefanii i Mateusza Ortylów własnej i realności objętej wyk. hip. l. 99 tejże samej księgi, Maryanny Głodzikowej własnej.

Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 98 w ilości 990 zł., odnośnie do realności lwh. 99 w ilości 1000 zł.

Wadya odnośnie do realności lwh. 98 w ilości 99 zł., odnośnie do realności lwh. 99 w ilości 1000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Mielec, dnia 4 stycznia 1892.

L. 18711 (971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 84 wyk. hip. 6 gm. Posady Sanockiej objętej w 1/3 Herscha Rubina, a w 2/3 częściach Franciszka Srogiego własnej na rzecz Herscha Rubina odbędzie się dnia 9 marca 1892 i dnia 8 kwietnia 1892 o 10 godz. przed połud. w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż 2/3 części realności dłużnika Franciszka Srogiego w Posadzie sanockiej położonej.

Cena wywołania 620 zł. aw.

Wadyum 62 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 sierpnia 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie wydane doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Flakowicza. a p. adw. dr. Goldhammera zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 30 grudnia 1891.

L. 4318 (986 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej wiszni ogłasza, że w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. zpn. na rzecz Leiby Kistera publiczna licytacya ciała hipot. l. 268 ks. gr. Sąd. wiszni Bazylego i Józefy Dobrzańskich własnej.

Cena szacunkowa 560 zł.

Wadyum 56 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Sądowa wisznia, 11 lipca 1891.

L. 8409 (1031 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. aw. zpn. Bialsko-Bielskiemu Stowarzyszeniu pożyczk. i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Białej odbędzie się w dniu 11 marca 1892 o godz. 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 48, wraz 10/1880 części posiadłości lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Bystra objętych, dłużnika Jana Kajzera własnych, pod warunkami ts. edyktem z dnia 1 grudnia 1890 l. 8231 ogłoszonemi, z tem nadmienieniem, że realności te na tym terminie także, poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Biała, dnia 4 listopada 1891.

L. 7620 (920 3—3)

Dnia 18 marca i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjną publiczna licytacya realności nk 388 w Dobczycach lwh. 388 objętej Maryanny Muniakowej własnej na pokrycie pretensyi Wojciecha Bergiela w kwocie 9 zł. 31 ct. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 142 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 13 listopada 1891.

L. 8407 (922 3—3)

Dnia 18 marca i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod nr. 495 w Dobczycach położonej whl. 495 objętej, Wojciecha Grzybka własnej na pokrycie pretesyi Jana Lacha w kwocie 50 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 214 zł.

Wadyum 21 zł. 40 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 grudnia 1891.

L. 7665 (921 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie mianowicie trzech rat po 24 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 18 marca i 20 kwietnia 1892 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya a) realności pod lk. 13 w Gdowie położonej, według whl. 13 ks. gr. gm. Gdów Marcina Kucia i Józefa Kucia własnej,

b) realności pod lk. 231 ks. gr. gm. Gdów Józefa Kucia własnej,

c) realności objętej whl. 330 ks. gr. gm. Gdów Marcina Kucia własnej.

Cena wywołania wynosi ad a) 252 zł., ad b) 1180 zł., ad c) 700 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach.

Dobczyce, 18 stycznia 1892.

---

je do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredyt. ziems. w sumie 898 zł. 28 ct. i 1290 zł. aw. itd. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Kielanowice lwh. 787 w powiecie Tarnowskim położonych do dłużnika Tadeusza Boczkowskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 18 marca i 22 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 85255 zł. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 8600 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 4 lutego 1892.

L. 8349 (954 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 26 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 75 księgi gruntowej gminy Łahodów nieobjętej masy spadkowej Heni Gertwagen własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 140 zł. zpn.

Cena wywołania 324 zł., wadyum 32 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych kuratorem p. Szymon Czestyński z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1891.

L. 9053 (955 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 26 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś 30 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 336 gminy Gliniany Jośla Ehrlicha, Mojżesza Leiby Ehrlicha i Tauby Rubin własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 58 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych kuratorem p. Szymon Czestyński z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1891.

L. 9052 (956 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 26 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 272 księgi gruntowej gminy Jaktorów Franciszka Vogla własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 92 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 50 zł., wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych kuratorem p. Szymon Czestyński z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1891.

L. 10499 (860 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 18 marca 1892 o godz. 10 rano powyżej ceny szacunkowej, lub też poniżej takowej relicytacya realności lk. 18 według wyk hip. l. 60 w Rakobutach położonej dłużników. Herscha Feigi, Chany, Dwojry i Chai Judyków własnej na rzecz c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego pto 30 zł aw zpn.

Cena wywołania wynosi 50 zł. aw.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. po dniu 8 marca 1891 wpisanych, ustanowiono kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucyą Bazylego Wania z Buska.

Busk, 30 grudnia 1891.

L. 17296 (952 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach Rozenburgu położonej wedle wyk. hip. 61 tejże gminy dłużników Adama i Maryanny Hartmanów własnej, oraz realność w Pietnicach Rozenburgu położonej wyk. hip. 272 objętej Piotra Gerlego własnej na zaspokojenie pretensyi dacyi w kwocie 300 zł. zpn. dnia 1 marca i 7 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 61 kwotę 600 zł. wa., co do realności lwh. 272 kwotę 150 zł. wa., zaś wadyum wynosi co do realności lwh. 61 kwotę 60 zł., co do realności lwh. 272 kwotę 15 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 czerwca 1891 do tabuli weszli, kuratorem adw dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 31 grudnia 1891.

L. 10837 (976 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że na dniu 23 lutego 1892 o godzinie 10 przed południem odbędzie się dobrowolna licytacya $^1/_4$ części realności pod lk. 12 w Jaworowie położonej — wedle Dom. Tom. III pag. 250 i 252 n. 14 i 15 haer. do masy konkursowej Hindy Zins należącej, na którym sprzedaż ta nastąpi także niżej ceny szacunkowej, wszelako bez żadnego wpływu na prawa wierzycieli hipotecznych.

Cena wywołania stanowi wartość osiągnięta przez dobrowolne sądowe ocenienie w kwocie 3512 zł. 32 ct. Wadyum zaś wynosi 100 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 12 grudnia 1891.

L. 16789 (951 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip. 377 tejże gminy Dobromila dłużnika Władysława Laskowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Munischa Dyma w kwocie 600 zł. 10 marca 1892 o godz. 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 66 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła. lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 stycznia 1891 do tabuli weszli kuratorem pana adwokata doktora Byka w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 24 grudnia 1891.

L. 6075 (562 1—3)

Dnia 22 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 46 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 46 ks. gr. gm Zawada uszewska objętej małol. Andrzeja i Wawrzyńca Hoblów własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 24 rat po 24 zł. zpn.

Cena wywołania 2485 zł.

Wadyum 249 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Ludwik Parvi adw. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 19 sierpnia 1891.

L. 472 (926 1—3)

Sąd powiatowy w Husiatynie przeprowadzi w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1892 każdym razem o 10 rano w sprawie banku hipot. przeciw Maryem Feidze Zellermajer o 149 zł zpn. sprzedaż realności l. 70 Husiatyn lwh. 711 z ceną wywołania 8000 zł. zakładem 800 zł. na, drugim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, uie poniżej trzeciej części tejże.

Akt opisania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. Nathansohna z Husiatyna.

Husiatyn, 23 stycznia 1892.

L. 6386 (972 1—3)

Dnia 15 marca 1892 i 26 kwietnia 1892 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 11 ks. gr. gm. Porąbka uszewska objętej Jędrzeja Mleczka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 148 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 2044 zł.

Wadyum 205 zł.

runki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzeuku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzosko, 15 października 1891.

L. 906 (985 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 150 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 marca 1892 i 21 kwietnia 1892 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 6 w Brzezny Józefa Kubackiego własnej.

Cena wywołania 930 zł. 50 ct.

Wadyum 93 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adw. dr. Szayer w Starym Sączu z substytucyą dr. Meissnera c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Stary Sącz, dnia 7 października 1891.

L. 12226 (979 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Arona Blattberga w kwocie 180 zł. 80 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 18 marca 1892 i dnia 29 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip l. gm. Mielec Franciszka i Katarzyny Bigów własnej.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 15 stycznia 1892.

L. 19903 (1008 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 386 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Babci Popper w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 1394 gminy katastr. Kałusz objętej dłużniczki masy spadkowej Wolfa Liebermana własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 marca 1892 i dnia 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot, i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem ustanowiony c. k. notaryusz Michał Baczyński w Kałuszu.

Wadyum wynosi 388 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 11 lutego 1892.

L. 3129 (462 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Żydaczowski przeprowadza egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę Łuski Huzar własnych niewydzielonej jednej trzeciej części posiadłości wyk. hip. 117 i niewydzielonej jednej trzeciej części posiadłości wyk. hip. 245 ks. gr. gm. Deszów na pokrycie pretensyi Jakuba Luckerberga w kwocie 18 zł. 69 ct. aw. zpn w dniu 22 marca 1892 tylko wyżej lub za cenę szacunkową i w dniu 26 kwietnia 1892 także poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena szacunkowa i wywołania 29 zł. 33 ct. i 73 zł. $33^1/_3$ ct. aw.

Wadyum 10 prc.

Kurator niewiadomych wierzycieli Danyło Wieliczko wójt w Derzowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żydaczów, 30 września 1891.

Konkursa.

L. 633 (875 3—3)

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 9 lutego br. rozpisuje się niniejszem konkurs, celem obsadzenia posady inspektora policyi przy magistracie miasta Sokala.

Z posadą tą połączona jest na razie roczna płaca 400 zł. aw.

Posada będzie tylko prowizorycznie na rok nadaną.

Stabilizacya obok podwyższonej płacy nastąpi po roku zadawalającej służby.

Uwagę kandydatów zwraca się na rozporządzenie normujące kwalifikacye urzędników Magistratu z dnia 29 maja 1891 l. 67 dz. uk.

Podania wnosić należy do Magistratu w Sokalu do końca lutego br.

Z Magistratu król. miasta.

Sokal, dnia 12 lutego 1892.

L. 122 (960 3—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Bohorodczanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł.

w Bitkowie,
w Iwanikowcu,
w Żurakach.

B. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł.

w Babczu,
w Chmielówce,
w Grabowcu,
w Hlebówce,
w Jabłonce,
w Maniawie,
w Manasterzanach,
w Markowie,
w Mołotkowie,
w Pochówce,
w Sadzawie,
w Stebniku.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do 27 marca 1892.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Bohorodczany, dnia 15 lutego 1892.

L. 305 (990 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego obsadzenia.

I. Przy szkołach trzyklasowych:

1. Posada nauczyciela w Wiśniczu nowym z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na mieszkanie.

2. Posada młodszego nauczyciela w Wiśniczu nowym z płacą 270 i 27 zł. na mieszkanie i posada nauczyciela młodszego w Łapanowie z płacą 200 zł. i 20 zł. na mieszkanie.

II. Przy szkołach dwuklasowych:

Posady młodszych nauczycieli;

a) w Królówce z płacą 240 zł. a od września 1892 z płacą 400 zł.

b) w Mikluszowicach z płacą 200 zł.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Gierczycach,
2) w Książnicach,
3) w Targowisku,
4) w Sobolowie,
5) w Olchawie.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania o powyższe posady, zaopatrzone w przepisaną nową tabelę kwalifikacyjną i dokumenta służbowe za pośrednictwem Władz przełożonych w terminie sześciotygodniowym licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Bochnia, dnia 18 lutego 1892.

L. 1095 (988 3—3)

Celem obsadzenia posady konduktora dróg miejskich we Lwowie z płacą roczną 540 zł., dodatkiem kwaterowym 120 zł. i prawem do emerytury, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci winni wnieść swe podania do Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa najdalej do dnia 20 marca br. i przedłożyć dowody uzdolnienia, dotychczasowej służby i nieprzekroczonego 40 roku życia.

Lwów, dnia 15 lutego 1892.

L. 204 (991 2—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Nadwórnie ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z wolnem pomieszkaniem.

1) w Dobrotowie z roczną płacą 297 zł. 81 ct. i dochodem z gruntu w kwocie 2 zł. 19 ct.

2) w Hołoskowie z płacą roczną 294 zł. 95 ct. i dochodem z gruntu w kwocie 4 zł. 5 ct.

3) w Hwozdzie z roczną płacą 300 zł.

4) w Jabłonicy z roczną płacą 295 zł. i dochodem z gruntu w kwocie 5 zł.

5) w Majdanie górnym (Huta) z płacą roczną 300 zł.

6) w Przeroślu z płacą roczną 298 zł. 6 ct. i dochodem z gruntu w kwocie 1 zł. 94 ct.

B. Przy szkołach filialnych 1 klasowych z wolnem pomieszkaniem:

1) w Dorze z roczną płacą 250 zł.

2) w Fitkowie z roczną płacą 247 zł. 80 ct. i dochodem z gruntu w kwocie 2 zł. 20 ct.

3) w Łojowie z płacą roczną 250 zł.

4) w Majdanie górnym z płacą roczną 246 zł. 73 ct. i dochodem z gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

5) w Osławach czarnych z płacą roczną 250 zł.

6) w Potoku czarnym z płacą roczną 250 zł.

7) w Skopówce z płacą roczną 241 zł., zbożem wartości 7 zł. i dochodem z gruntu w kwocie 2 zł.

8) w Tarnowicy leśnej z płacą roczną 250 zł.

9) w Weleśnicy z płacą roczną 250 zł.

10) w Wołosowie z płacą roczną 250 zł.

11) w Zielonie z roczną płacą 250 zł.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do 27 marca 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Nadwórna, dnia 14 lutego 1892.

L. 20 (995 2—3)

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rok szkolny rozpoczyna się dnia 1 kwietnia 1892 roku.

Kto chce wstąpić jako uczeń winien:

1) wykazać metryką, że ukończył 15 rok życia.

2) udowodnić, że ukończył z bardzo dobrym postępem szkołę ludową.

3) przedłożyć świadectwo moralności, wystawione przez miejscowy urząd parafialny.

4) przedłożyć świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza.

5) złożyć pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należytości przypadających zakładowi od ucznia.

Synowie niezamożnych rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego.

Każdy kandydat obowiązany jest w dniu przez Dyrekcyę oznaczonym zgłosić się do egzaminu wstępnego w celu osądzenia, czy jest umysłowo dostatecznie rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł należycie korzystać z nauk w tutejszej szkole udzielanych.

Podania o przyjęcie wnosić należy po dzień 15 marca br. do Dyrekcyi krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która bliższych wiadomości udzieli.

Tarnów, dnia 18 lutego 1892.

L. 132 (997)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie, mianowicie:

1) przy szkole 4-klasowej w Dolinie posada starszego nauczyciela z płacą 500 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

2) przy szkole etatowej 1-klasowej w Swaryczowie posada nauczyciela z płacą 400 zł. i wolnem mieszkaniem;

3) przy szkołach etatowych 1-klasowych w Strutynie niżnym, Wełdzirzu, Witwicy, Woli Zaderewackiej i Trościańcu z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem;

4) przy szkołach filialnych w Broszniowie, Czołhanach, Kalnie, Nowoszynie, Pacykowie i Rachini z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem;

5) przy szkole dwuklasowej w Mizuniu posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł.

Przy szkole w Dolinie język wykładowy polski, zaś we wszystkich innych ruski.

Podania należycie udokumentowane z tabelą kwalifikacyjną wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 10 kwietnia 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, 9 lutego 1892.

Przewodniczący ck. Starosta.

L. 256 (992)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu śniatyńskim ogłasza się następujący konkurs:

a) Przy szkołach etatowych jednoklasowych: w Bełełui z płacą 290 zł. i użytek $^3/_4$ morga ogrodu wartości 10 zł., w Kniażu z płacą 300 zł., w Trościańcu gotówką 271 zł., dochód z $^3/_4$ morga ogrodu wartości 5 zł. i łatr drzewa wartości 24 zł.

b) Przy szkołach filialnych:

w Lubkowcach gotówką 196 zł., $13^1/_2$ korca kukurudzy wartości 54 zł.,

w Olszowie gotówką 247 zł. 30 ct. wa. i 1318 sąż. kw. pola wartości 2 zł. 70 ct.,

w Orelcu gotówką 215 zł. i 7 korcy kukurudzy wartości 25 zł.,

w Potoczku gotówką 232 zł. 38 ct., 1 łatr drzewa wartości 13 zł. 60 ct. i dochód 4 zł. 2 ct. z 1 morga pola,

w Tuławie i Uściu nad Prutem 250 zł. gotówką.

c) młodszych nauczycieli przy szkołach dwuklasowych:

w Karłowie 200 zł. i Rożnowie 240 zł.

We wszystkich szkołach jest ruski język wykładowy.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z tych posad mają wnieść podania opatrzone w patent nauczycielski i dokumenta służbowe wraz z wykazem służbowym i tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem przełożonych Rad szkolnych okręgowych najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1892 do ck. okręgowej Rady szkolnej w Śniatynie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Śniatyn, dnia 9 lutego 1892.

Przewodniczący ck. Starosta.

L. 1697 (993 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 41 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego we Lwowie z dniem 10 marca 1892 upływa.

Lwów, 17 lutego 1892.

L. 655 (1038 1—3)

Gmina miasta [illegible] niniejszem konkurs na posadę przewódcy straży ogniowej oraz sierżanta policyi z terminem do 31 marca br.

Z posadą tą połączona jest płaca 400 zł. rocznie i umundurowanie. Reflektanci winni alegować swe podania metryką chrztu dowodami że służyli wojskowo i mają uzdolnienie na przewódcę straży ogniowej również świadectwami dotychczasowego zajęcia.

Z Magistratu wol. król. miasta.

Śniatyn, dnia 19 lutego 1892.

L. 286 (1011 1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) Przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Augustówce,
2. w Byszkach,
3. w Dubszczu,
4. w Krzywczu,
5. w Litiatynie,
6. w Podwysokiem,
7. w Rekszynie,
8. w Słobodzie,
9. w Wierzbowie,
10. w Żukowie,
11. w Helenkowie (220 zł. 52 ct. gotówką 14 korcy żyta i $^1/_8$ korca jęczmienia).

B) Przy szkołach filialnych z roczną płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

12. w Baranówce,
13. w Buszczu,
14. w Dmuchawcu,
15. w Dryszczowie,
16. w Glinnie,
17. w Hinowicach,
18. w Hucisku,
19. w Kalnem 238 zł. i 3 korcy zboża,
20. w Kaplińcach,
21. w Komarówce,
22. w Koniuchach,
23. w Kotowie,
24. w Kozówce,
25. w Kraśnie,
26. w Leśnikach,
27. w Olchowcu 195 zł. 33 ct. i 11 korcy zboża,
28. w Plichowie,
29. w Płauczy małej,
30. w Peruczynie,
31. w Posuchowie,
32. w Raju,
33. w Rohaczynie miasteczko,
34. w Rohaczynie wsi,
35. w Rybnikach,
36. w Słobódce,
37. w Szumlanach,
38. w Teofipólce,
39. w Trościańcu,
40. w Urmaniu,
41. w Wulce,
42. w Wymysłówce,
43. w Złoczówce.

C) Młodszych nauczycieli przy 2 klasowych szkołach mieszanych:

44) w Tawrowie z płacą 240 zł.,
45. w Kozłowie,
46. w Narajowie i przy 3 klasowej szkole mieszanej,
47. w Kozowie z płacą po 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie,

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod l. 5, 6, 11, 18, 28, 29, 33, 44, 45, 46 i 47 jest język polski we wszystkich zaś innych jest język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z wymienionych posad, winni wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazu lat służby, przepisanej tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach najpóźniej do 10 kwietnia 1892.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzgledni one.

Brzeżany, 19 lutego 1892.

C. k. Starosta jako Prezes.

Kuratele.

L. 18946 (929 3—3)

Dla chorego na umyśle Jakuba Kaszewki w miejsce zmarłego dotychczasowego kuratora Koźmy Kaszewko, ustanowiony został kuratorem Ilko Hryciuk gospodarz z Utorop.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 28 grudnia 1891.

L. 4713 (933 3—3)

Danyła Kuczabskiego z Korszyłówki uznano marnotrawcą, kuratorem dla tegoż ustanowiono Filipa Mondlaka z Pieńkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 30 listopada 1891.

L. 6364 (930 3—3

[illegible] Płauczy wielkiej została uznaną marnotrawną, jej kuratorem ustanowiony został Mikołaj Tabaka z Płauczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 30 listopada 1891.

L. 8178 (924 3—3)

Wanio Rydzaj z Szymbarku marnotrawcą uznany został.

Kuratorem dla niego Jan Gubała z Szymbarku ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 18 lipca 1891.

L. 23894 (911 3—3)

Kuratela nad Fedorem Dołhaniukiem ze Sopowa z powodu marnotrawstwa ustanowiona tusądową uchwałą z 11 listopada 1878 l. 16299 zostaje zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Kołomyja, 27 grudnia 1891.

Upadłości.

L. 1556 (946 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Majera Sonenreicha nieprotokołowanego handlarza krawieckich i szewskich przyborów w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Stobiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Rittigstein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 20 kwietnia 1892, godzinie 9 prz d południem u komisarza konkursowego do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 22 lutego 1892 godz. 9 przed południem na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 4 lutego 1892.

L. 1712 (970 2—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako konkursowy ogłasza, że Nachman Fleck kramarz w Dolinie stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Judy Weinreba w Dolinie, zaś Abraham Bloch właściciel realności w Dolinie zastępcą powyższego zawiadowcy zamianowani zostali.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 9 lutego 1892.

L. 10712 (999)

Von Seiten das k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird der mit dem Beschlusse vom 23 April 18-9 Z 4636 über das Vermögen des Lieber Schaller eröffnete Konkurs hiemit für beendiget erklärt.

Kolomea, am 2 October 1891.

Księgi gruntowe.

L. 334 (1001)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1) Kniażołuka z Debelówką i 2) Trościaniec powiatu sądowego Doliniańskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw [illegible] piśmiennie w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie do włącznie dnia 15 marca 1892.

Sambor, 12 lutego 1892.

Wyroki prasowe.

L. 3548 (1015)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. i §. 37 upr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 7 czasopisma „Trybuna" z dnia 13 lutego 1892 pod napisem „A propos skandalu w Tarnowie" zawiera znamiona występku z art. IV. z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 dpp. z r. 1863 występku z §. 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 19 lutego 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 386 (843 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Juszczaka, że Adolf Goldman z Zaborni wniósł przeciw niemu dnia 23 stycznia 1892 l. 386 pozew o zapłacenie 7 zł. wa., ze do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 marca 1892 o 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem Jędrzeja Magierę ze Skawy ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Juszczaka, aby kuratorowi informacyę do sporu uyzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 2 lutego 1892.

L. 5642 (967 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Deca, że dla niego w sprawie Franciszka Drożdżala o wydzielenie z whl. 236 gminy Jelna pb. 352 i pgr. 2492/2 ustanowiony został kuratorem Józef Ryszkowski i temuż rezolucya tut. sąd. z dnia 22 kwietnia 1890 l. 718 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 15 września 1891.

L. 7230 (891 2—3)

OGŁOSZENIE.

Jednoroczny kurs nauki w krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku rozpoczyna się dnia 5 kwietnia 1892.

Chcący być przyjęty jako uczeń do tej szkoły, powinien:

1. Najdalej do 15 marca 1892 wnieść do Dyrekcyi szkoły w Gródku podanie z dołączeniem:

a) Metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) Swiadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem.

c) Swiadectwa lekarza, stwierdzającego, że kandydat jest zupełnie zdrów i fizycznie dostatecznie rozwinięty, aby mógł podołać pracom w polu i w warstacie.

d) Swiadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i przełożonego gminy.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu i Konopi w Gródku udzielanych.

Synowie niezamożnych rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre obuwie.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcya krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Lwów, dnia 11 lutego 1892.

L. 47221 (893 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że na prośbę Władysława Scisławskiego de praes. 16 października 1891 l. 40355 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem książeczki oszczędnościowej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką nr. 115 na 71 zł. 71 ct. aw. opiewającej a na imię i nazwisko Władysława Scisłowskiego wystawionej, i wzywa każdego posiadacza takowej, ażeby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia 3 ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" książeczkę tę sądowi przedłożył i prawa swoje do niej wywiódł, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta oszczędnościowa za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznaną zostanie a jej wystawiciel do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Lwów, dnia 19 grudnia 1891.

L. 9865 (1006 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tymoteusza Kurcaba, że na dniu 6 lutego 1887 l. 1497 wniosła Maryanna Proszakowa przeciw niemu i spól. pozew o własność 16/36 części gospodarstwa wyk. hip. l. 52 ks. gr. Woli Łużańskiej objętego.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 lutego 1892 o godz. 9 rano a dla pozwanego kuratorem adw. dr. Radomyskiego ustanowiono.

Rzeczą tedy pozwanego będzie z tymże kuratorem się porozumieć lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 20 grudnia 1891.

L. 139 (857 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 31 października 1891 l. 5417 zawiadamia c. k. sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadome pozwane Helenę Macewicz, Zofię Cecylię Rozalię 3 im. Malewicz i Adryannę, Maryę, Karolinę 3 im. Lameran de Maurimbois że c. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zmienił tutejszo sądową uchwałę z dnia 31 października 1891 l. 5417 w ten sposób że termin do wniesienia obrony na pozew de praes. 23 października 1891 l. 5417 dla pozwanych do 90 dni zakreślony został.

Z c. k. S du obwodowego.

Jasło, dnia 30 stycznia 1892.

L. 7288 (855 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia nieobecnych Adama Janowskiego i Wiktorye Budziaków Janowską, że Antoni Budziak z Wojtowej wytoczył przeciw nim de praes. 31 października 1891 l. 7288 o uznanie własności posiadłości l. hipotecznego 132 księgi gruntowej gminy Wojtowa i przepisanie prawa własności na powoda z przynależytościami, który termin na dzień 21 marca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratora dla nich w osobie doktora Józefa Radomyskiego adwokata z Gorlic ustanowiono.

Wzywa się ich zatem, aby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony dowodów dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 5 grudnia 1891.

L. 14594 (935 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia w sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu im. wys. skarbu przeciw Jakóbowi Wagschal i innym pto 327 zł. 90 ct. wa. zpn. dla nieobecnych Herscha Goldschlaga i Schamy Goldschlaga, celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 21 lipca 1891 l. 8947 kuratora ad actum w osobie adw. dr. Lipinera, o czem uwiadamiając ich się wzywa, aby nazwanego kuratora należycie poinformowali, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 13 listopada 1891.

L. 809 (939 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż w sprawie ck. uprz gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi przeciw Pawłowi Freundowi o dziewięć rat po 804 zł. i jedną ratę na 890 zł. 6 ct. ustanawia dla niewiadomego z pobytu Mojżesza Lautersteina, Teofili Sieleckiej i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, tj. 16 września 1891 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza i dalsze w tej sprawie wydać się mające doręczone być nie mogły, kuratorem adw. dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Kulikowskiego i wręcza kuratorowi uchwałę z dnia dzisiejszego l. 809, która postanawia do wykazania płynności i praw prerwszeństwa pretensyj zaspokoić się mających z sumy 764 zł. tytułem wynagrodzenia za wywłaszczenie pod budowę rezerwowej piekarni wojskowej parc. grunt. 4045/2 z realn. wyk. hip. 251/1lj we Lwowie właścicielowi Pawłowi Freundowi przynależnej—termin na 29 marca 1892 godz. 11 rano, wzywając kurandów, ażeby kuratorowi udzielili informacyi lub innego pełnomocnika ustanowili, ile że złe skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 30 stycznia 1892.

L. 1403 (994 1—3)

Z powodu nastąpionej w dniu 23 sierpnia 1891 śmierci ck. notaryusza we Lwowie śp. Juliana Szemelowskiego, wzywa się wszystkich tych, którzyby według § 25 (ustęp pierwszy) ust. not. z mocy swego ustanowniczego prawa zastawu pretensyę do zaspokojenia z kaucyi tegoż ck. notaryusza sobie rościli, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do tutejszej ck. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia udzielonem zostanie zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie efektów kaucyjnych właścicielowi tychże lub jego prawonabywcom.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 6 lutego 1892.

Prezydent: Jasiński wr.

L. 588 (888 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomą Kaśkę Kostra, żonę Fedka, uwiadamia się, że Nania Czubata wytoczyła jej pod dniem 28 listopada 1892 do l. 15282 pozew o uznanie prawa własności do parcel l. 1207, 1208, 2926, 2927 wyk. hip. lwh. 221 ks. grun. gm. kat. Podgrodzie z Perenówką objętych, lub zapłacenie 500 zł. wa. i że dla niej kuratora ad actum w osobie Bazylego Makowicza, wójta z Podgrodzia, ustanowiono, i wzywa ją, by nazwanego kuratora wcześnie przed terminem na dzień 1 kwietnia 1892 godz. 9 rano do rozprawy wyznaczonym należycie poinformowała lub innego zastępcę sądowi wskazała, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 16 stycznia 1892.

L. 11200 (984 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza w myśl § 22 ust. z 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. u. p., że Towarzystwo ck. uprzyw. gal. kolei Karola Ludwika wniosło dnia 14 listopada 1891 do l. 11200 do sądu tutejszego prośbę o wydzielenie gruntów w gminie katastralnej Werchrata dodatkowo dla kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej nabytych, która to prośba wraz z załącznikami w tut. sąd. urzędzie ksiąg gruntowych przejrzaną być może.

Wzywa się zatem tych wszystkich, którzyby zamierzonem wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, aby zarzuty i pretensye swoje w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 kwietnia 1892 wyznaczonym w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, ile że zarzuty po upływie tego terminu wnoszone i prawa rzeczone do gruntów powyższych na dniu, w którym edykt niniejszy w tutejszym sądzie wywieszony został, t. j. na dniu 16 lutego 1892, lub po tym dniu przeciw poprzednim właścicielom zgłoszone, wcale uwzględnione nie zostaną, a uzyskanie praw rzeczonych tylko w tym wypadku będzie skuteczne, jeżeliby odnośne grunta do wykazu księgi kolejowej wcielone nie zostały.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 2 lutego 1892.

L. 49798 (940 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Goldreicha, iż w celu doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 18 lipca 1891 l. 26827, którą dozwolono wykreślenia resztującej w stanie biernym 2/3 części dóbr Wysocko Wyżne na rzecz Kalmana Rozenzweig intabulowanej sumy 96 zł. 34 ct. wa. zpn. jako też wykreślenie adnotacyi sekwestracyi ze stanu biernego pomienionych 2/3 części dóbr Wysocko Wyżne ustanowił dlań kuratorem adw dr Kulikowskiego z substytucyą adw. dr. Kosińskiego.

Rzeczą zatem tegoż jest, przed prawomocnością tej uchwały stosowną udzielić informacyę swemu kuratorowi do strzeżenia swych praw.

C. k. Sąd krajowy

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1892.

L. 8731 (965 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Reicherta, że w sprawie jego pko Janowi Kochol cesyonaryuszowi Jana Beigerta pto. 123 zł. ustanowiony został dla tegoż kuratorem Józef Reichert i kuratorowi temuż rezolucya z dnia 18 kwietnia 1891 l. 3252 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 30 września 1891.

L. 1594 (927 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Kasprowicza, tj. Józefa Kasprowicza, Anieli Kasprowicz, Anny Kasprowicz zam. Jarmołowicz, względnie ich nieobjętych mas spadkowych lub ich ani z imienia, ani z nazwiska, ani z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, oraz dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Szelęgowskiej, względnie jej nieobjętej masy spadkowej lub z imienia, z nazwiska, z życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców kuratorem adwokata krajowego dr. Władysława Grabowskiego w Jarosławiu a zarazem zawiadamia tychże pozwanych, że Wojciech i Barbara z Zająców małż. Karczmarscy wnieśli przeciwko nim do tutejszego sądu pozew o własność i intabulacyę realności lk. 143 Jarosław miasto, de praes. 1 lutego 1892 l. 1594, który tusąd. uchwałą z 3 lutego 1892 do rozprawy ustnej zadekretowano i termin do wniesienia obrony na dzień 28 marca 1892 w tutejszym sądzie wyznaczono.

Wzywa się tedy wyżej wymienionych pozwanych, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych informacyj udzielili albo sami do tej rozprawy stanęli, ewentualnie sądowi innego swego zastępcę przedstawili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki wyniknąć ztąd mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 5 lutego 1892.

L. 233 (983 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Mojżesza Broda z pobytu niewiadomego, że gdy przeciw niemu Jan Rybak wniósł pozew dnia 11 stycznia 1892 l. 233 o zapłacenie 30 zł., ustanawia się dla niego jako nieobecnego kuratora w osobie Jankla Broda a równocześnie wyznacza się audyencyę do rozprawy drobiazgowej na 9 marca 1892 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 13 lutego 1892.

L 5425 (966 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Ducha, że tut. sąd. rezolucyę z dnia 24 stycznia 1891 l. 538 dozwalającą na zaintabulowanie Antoniego Ducha za właściciela połowy realności whl. 159 gminy Przychojec objętej, doręczono kuratorowi Mikołajowi Lecko.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 24 września 1891.

L. 747 (959 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karola i Filipinę Koziarzów, że na pozew de praes. 23 stycznia 1892 l. 747 Jana Koziarza przeciw nim o 75 zł., termin do rozprawy sumarycznej na 31 marca 1892 wyznaczony został, a kuratorem dla nich ustanowiono Jana Walickiego z Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 31 stycznia 1892.

L. 14463 (657 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu egzekucyjnej Abrahama Kammermana, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Izaaka Kupferberga przeciw niemu pto 100 zł. wa. dozwoloną została tus. uchwałą z dnia 5 stycznia 1892 l. 14463 prenotacya prawa zastawu dla powyższej pretensyi 100 zł wa. w stanie biernym jego majętności na Wolance położonej i wykonanie takowego zarządzonem, a uchwała odnośna doręczoną ustanowionemu kuratorowi adw. krajowemu dr. Brylińskiemu z substytucyą adw. kraj Błońskiego.

Wzywa się zatem Abrahama Kammermanna, by w tym względzie z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi zapodał, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 5 stynia 1892.

Doniesienia prywatne.



Poszukuje się 215

dzierżawy realności

o przestrzeni 30 do 50 morgów dobrze skomasowanych, z małym laskiem nad rzeczką, z suchym, dobrze utrzymanym większym domem mieszkalnym i potrzebnemi budynkami gospodarskiemi, w okolicy zacisznej między Nowym Sączem a Kołomyją, na południe od linii kolejowej położonej. Dzierżawa, za którą czynsz złożonym być może z góry za cały czas dzierżawy, trwać ma co najmniej trzy lata na poprzednio umówionych warunkach, nie wyklucza się możliwości kupna. Zgłoszenia do 10 marca b. r. przyjmuje z grzeczności W. B. Kuczyński, we Lwowie, ulica Strzelecka 10. Pośrednictwo wykluczone.

Ogłoszenie. 216

W kancelaryi urzędu zastawniczego Pii Montis, kościoła orm. katedralnego lwowskiego, będą dnia 4 kwietnia 1892 r. z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty zastawione, a nie oprocentowane w czasie od 1 grudnia 1890 do końca stycznia 1891 r.

Lwów, dnia 20 lutego 1892.

Handel Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca 111

zupełnie świeży transport

chińsko-rossyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

1/2 kilo Congo cesarskiej	zł. 2.—
— Familijnej	3.—
— Melange do Moscau	4.—
— Imperial	5
— Wysiewek z herbat	1.60
— Ciast angielskich do herbaty	1.20

KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franko opłacone do każdej stacyi poczt. w Galicyi.

4 1/4 kilo Mokki arabskiej	zł. 10.80
— Jawy złotej	10.80
— Ceylon perłowej	10.80
— Ceylou gruboziarnistej	10.80
— Ceylon średniej	10.40
— Cuba wyśmienitej	10.—
— Laguaira	9.60
— Guatemala	9.20
— Rio lauo	8.80

SOLITER wyleczenie niezawodne w *dwóch godzinach* przez użycie Globules Secretana apt. uwień. nagrodą. Środek nieomylny, przyjęty w szpitalach aryzkich. Globules Secretan usuwają wszelkiego gatunku robaki u ludzi i zwierząt domowych.

UWAGA. *Znakomite powodzenie* Globules Secretan dało powód do licznych podrabiań, których chorzy starannie unikać powinni.

We Lwowie: w apt. *PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Dra Ruckera.* 8426



Kto chce mieć dobrze chodzący zegarek lub zegar w drodze nabycia lub naprawy, raczy się udać z zaufaniem do

Józefa Komorowskiego

jako specyalisty zegarmistrza

Lwów, ulica Akademicka l. 5

(obok cukierni p. Wierzbickiego)

Wielki wybór

zegarów i zegarków

utrzymuje na składzie. 116

Reparacye uskutecznia jak najstaranniej.

Do kancelaryi notaryalnej

w Podhajcach

potrzebny jest zaraz **kandydat** młodszy z kilkuletnią praktyką prowincyonalną, lub też **kancelista** wprobiony w sprawach spadkowych i tabularnych. 195

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki	AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37 6589

Niemanic zdrowszego

jak kieliszek naturalnej bez żadnych domieszek, starej żytniej wódki—podnieca apetyt, ogrzewa żołądek, wpływa pobudzająco na trawienie.

Jestto wódka pierwszorzędnej jakości, przewyższa bez wątpienia koniaki i starki swojem hygienicznem działaniem na ustrój i usposobienie.

Jestto rzeczywiście wódka kuracyjna, naturalna — którą sumiennie mogę każdemu polecić.

Do nabycia 165

we Lwowie w handlu **Karola Bałłabana**

w Krakowie	J. Wentzla,
„ Borszczowie	B. Blumenthala,
„ Brodach	Witkowskiego i Sp.
„ Chyrowie	J. Strzeleckiego,
„ Kolbuszowej	F. Goldamera,
„ Lutowiskach	J. Pennera,
„ Mościskach	J. Reymańskiego,
„ Nadwórnie	J. Kisielewskiego.
„ Przemyślu	M. Kruga,
„ Przemyślu	E. Kruga,
„ Przeworsku	S. Reymańskiego,
„ Podhajcach	E. Adlera,
„ Sołotwinie	R. Schaffera,
„ Sziget Marmorosz	A. Pusztaja (Węgry)
„ Żółkwi	J. Olearczyk.

PRECZ Z PRZYPALANIEM! 40 LAT POWODZENIA

LINIMENT GENEAU

Płyn tłusty odmiękczający P. Geneau

DLA KONI CUGOWYCH I WSZELKICH INNYCH



Jedyny *środek zewnętrzny,* zastępujący wypalania bez bólu i bez wylinienia.

Przyjęty przez najsławniejszych *weterynarzy, chodowców, ujeżdżaczy; utrzymujących stadniny,* etc., etc.

Szybkie i niezawodne leczenie okulawień, stłuczeń, zboczenia i wykrzywienia pęcin, nabrzmienia nóg, narośli i guzów na nogach, itp. itp.

Środek odprowadzający i *rospędzający.*

Bandażowanie ręczne w 3 i 4 minutach, bez wystrzygania sierści. *Cena: 6 franków.*

Skład: Apteka **GÉNEAU,** *275, ulica Saint-Honoré, w Paryżu.* 7332

We LWOWIE: w aptekach pp. Mikolascha Wewiórskiego i Ruckera. W KRAKOWIE w aptekach pp. Redyka i Wiszniewskiego.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 8614

Photographie

Tücht. intell. Dame, der französischen und polnischen Sprache vollk. mächtig, sehr erfahren in allen photografischen Verfahren, mit vorzüglichen Vorkenntnissen im Positiv. und Negativ. umsichtig im Empfange des Publikums und Corresp., sucht Stelle in einem photografischen Atelier gegen freie Kost und Wohnung bei Familienanschluss.

Reisegeld nicht beansprucht. Gütige Offerte unter K. W. J. Nr 28. Krakau. Poste rest. 196

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, 92

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem"

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Dla uniknienia fałszerstw

wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. 7693

PAPIER FAYARD ET BLAYN

Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia **katarów, reumatyzmu, irrytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis.) 5742

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRALGIE

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. **Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego**; w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.** 1265

Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.

Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieryżu (Morawa),



stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.

Składniki są podane.

Schutzmarke. *C. Brady.*

Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w

Lwowie apt. Jakób Beiser, H. Blumenfeld, P. Geilhofer, Krzyżanowski, dr. Piotr Mikolasch, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Rappaport. — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Międlicka — w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp. — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dolinie apt. F. M. Traufellner — w Glinianach apt. A. Helm — w Jeziernic apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach adt A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — — w Niemirowie apt. Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz — w Przemyślanach apt. E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz, — w Turce apt. spadkobierców M Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 147

Wyłączny skład maszyn i narzędzi do uprawy roli dla całej Galicyi



Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,

u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 99

HOTEL IMPERIAL

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że urządziliśmy nowy hotel o 80 pokojach w pałacu kolei państwowej

przy ulicy Trzeciego Maja l. 3

pod nazwą 185

„HOTEL IMPERIAL"

i z dniem 6 lutego 1892 oddaliśmy go do użytku publicznego.

Pokoje są urządzone z największym komfortem. Restauracya pod własnym zarządem w hotelu.

Pokoje od 80 ct. w. a.

Dziękując za dotychczasowe względy w hotelu Centralnym, polecam się i tutaj nadal łaskawym względom. Z głębokim szacunkiem

Janowicz & Strzelczuk,

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich